

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 152

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 7 lipca 1938 r.

Rok XXXII.

## Morze to zdrowie!

„Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie jako smakujesz, aż się zepsujesz!”

Jak już donosiliśmy, w Gdyni odbył się z inicjatywy naczelnika wydziału zdrowia w Pom. Urz. Wojewódzkim p. dr. Krippendorfa zjazd prasowy, poświęcony zagadnieniom uzdrowiskowym nadmorskim.

W niezmiernie interesującym referacie przedstawił dr Krippendorf sytuację kąpielisk nadmorskich, stwierdzając, że szerokie warstwy społeczeństwa nie doceniają dotąd zupełnie ich wysokiej wartości leczniczej.

„Stan ten — oświadczył prelegent — poza przyczynami gospodarczej natury tłumaczy się przede wszystkim zupełnym brakiem badań naukowych nad klimatycznymi i wodolecznictwem wartościami uzdrowisk przez sfery lekarskie oraz krótkowzroczną politykę samorządów terytorialnych, której elementem dominującym jest nie dobro kuracjuszy, lecz interes mieszkańców”.

Należy więc podnieść stan kąpielisk i wzmocnić ich frekwencję przez przedłużenie sezonu i udostępnienie szerokim masom korzystanie z lecznictwa kąpielowego.

Poza kąpielami w morzu należy wprowadzić zaniedbane dotąd lecznictwo kąpielowe w łazienkach zamkniętych, czego zaczątki już mamy w Juracie i Orlowie, stosując solankę morską podgrzaną, gazowaną, lub używając jej jako składnika do kąpeli mułowych i do zabiegów wodo-mechanicznych, praktykowanych w balneologii Skandynawskiej (nacieranie i mięsienie ciała gorącym mułem morskim, natrzepywanie miotłkami brzołowymi itd.).

Zastosowanie mułu planktonowego oraz nadbrzeżnych borowin zupełnie jeszcze u nas nieznanne a dające dużo większe efekty, niż same tylko kąpiele.

Koniecznym jest, by lecznictwo to udostępniono również szerokim warstwom robotniczym.

Stały pobyt lekarza, możliwie w każdym kąpielisku nadmorskim, jest oczywiście niezbędny, zwłaszcza potrzeba, by ordynowali tu lekarze chorób dziecięcych ze względu na to, że dużo dzieci przyjeżdża nad morze dla leczenia zoiłów itd. Niezbędne jest również, by pensjonaty w kąpieliskach nadmorskich stały na wysokości zadania i by wydawano zezwolenia na prowadzenie takich jak i zakładów gastronomicznych wyłącznie osobom fachowo do tego przygotowanym z zastrzeżeniem stałego nadzoru lekarskiego.

„Jednym z ważniejszych dotychczas niedomagań na wybrzeżu w dziedzinie lecznictwa uzdrowiskowego jest brak poza pływaniem rozrywek sportowych, które uzdrowiska nadmorskie powinny uzupełnić przez nabycie dostatecznej ilości kajaków, łódek wyścigowych, rowerów wodnych itp. jak również urządzenia kortów tenisowych i placów do innych gier”.

Usunięcie z pobliza bezpośredniego uzdrowisk kąpieliskowych obozów młodzieżowych, zaopatrzenie w urządzenia kanalizacyjne, światło i wodę, elektryfikacja, zaopatrzenie w wodę, nadzór policyjno-sanitarny, należyte utrzymanie dróg — są to wszystko inwestycje konieczne dla należytego klimatycznego wyzyskania naszego wybrzeża morskigo.

(Ciąg dalszy na str. 2.)

## Przedstawiciele 26 narodów łamią sobie głowę, jak wycofać ochotników z Hiszpanii.

W październiku sprawa może ruszy z miejsca...

Londyn, 6. 7. (PAT). Brytyjski plan wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii, który od prawie roku był przedmiotem nieustannych sporów i targów w łonie podkomitetu nieinterwencji, zaczyna nabierać kształtów realnych. Wczoraj obradował plenarny komitet nieinterwencji, składający się z przedstawicieli 26 państw. Całokształt planu brytyjskiego we wszystkich jego szczegółach został ostatecznie przyjęty, ale nie bez pewnych trudności.

Delegat sowiecki Kagan znowu wysuwał pewne zastrzeżenia

i obrady musiano w pewnej chwili przerwać, by umożliwić przewodniczącemu lordowi Halifaxowi odbycie z sowieckim chargé d'affaires prywatnej rozmowy, po której przedstawiciel Sowietów nie podtrzymał już swoich zastrzeżeń. Cały projekt został przez 26 państw jednomyślnie przyjęty i obecnie

przekazany ma być obu władzom hiszpańskim do zatwierdzenia. Przypuszcza się, iż obydwie rządy, zarówno w Burgos, jak i w Barcelonie wypowiedzą się przychylnie i że około 1 sierpnia dwie mieszane komisje wyjadą do Hiszpanii, aby rozpocząć akcję rozdzielania i liczenia znajdujących się po jednej, lub po drugiej stronie walczącej obcych ochotników, którzy następnie zebrani zostaną w odpowiednich obozach w Hiszpanii.

Obcy ochotnicy skierowani zostaną do czterech portów,

a mianowicie do Londynu, Hamburga, Marsylii i Genui. Do Londynu skierowani zostaną ochotnicy, walczący po stronie rządu ludowego, a pochodzący z północnych krajów europejskich, a przede wszystkim z ZSRR. Do Hamburga skierowani zostaną ochotnicy, walczący po stronie gen. Franco, a pocho-

dzący z północnych krajów europejskich, a więc przede wszystkim Niemcy. Do Marsylii skierowani zostaną ochotnicy, walczący po stronie rządu ludowego, a pochodzący z państw południowej Europy, oraz z Francji, wreszcie do Genui skierowani zostaną ochotnicy, walczący po stronie gen. Franco, a pochodzący z państw południowej Europy, a więc przede wszystkim Włosi. Cały ten proces repatriacji obcych ochotników z Hiszpanii jest jednak na razie muzyką przyszłości i w najlepszym wypadku gdyby prace obu komisji mieszanych nie natrafiły na żadne przeszkody i dokonywały się zupełnie gładko,

repatriacja mogłaby się rozpocząć najwcześniej w październiku.

Dalszy los projektu brytyjskiego zależy więc od rozwoju wypadków w Hiszpanii w ciągu najbliższych 3 miesięcy. Należy również wziąć pod uwagę fakt, że akcja wycofania ochotników w planie brytyjskim związana jest z akcją stanowienia i wzmocnienia kontroli lądowej i morskiej, a także z akcją przyznania gen. Franco praw strony walczącej.

A na froncie trwają walki, uwieńczone sukcesem gen. Franco.

Teruel, 6. 7. (PAT). Działania, które rozpoczęły się pod Teruelem przed trzema dniami, prowadzone są dalej. Ofensywa rozwija się na froncie szerokości 30 km i doprowadziła do zajęcia terytorium głębokości 16 km. Ofensywę kierują najwybitniejsi dowódcy gen. Franco. Biorą w niej udział świeże siły, rozporządzające znacznymi zapasami amunicji.

Paryż, 6. 7. (PAT). Hałas donosi z Madrytu, że wojska gen. Franco prowadzą dalej natarcie na linii Rio Mijares, górując liczebnie nad przeciwnikiem. Posunęły się one o kilka kilometrów w głąb ugrupowania wojsk rządowych, które cofają się w kierunku m. Alcudia de Veo. Linia Rio de Veo została całkowicie zajęta przez wojska gen. Franco. Walka trwa.

Przygotowanie O. Z. N.

do wyborów samorządu wiejskiego.

Warszawa, 6. 7. (PAA) W niektórych powiatach miejscowe władze O. Z. N., przystąpiły już do prac przygotowawczych, w związku z mającymi nastąpić wyborami samorządu wiejskiego.

Bereza Kartuska miejscowością letniskową.

Warszawa, 6. 7. (PAA) Wśród spisu 250 stacyj, do których są ważne zniżki kolejowe 50% dla osób, posiadających karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki pod hasłem „Lato na Ziemiach Wschodnich”, figuruje również Bereza Kartuska.

Zgon Otto Bauera.

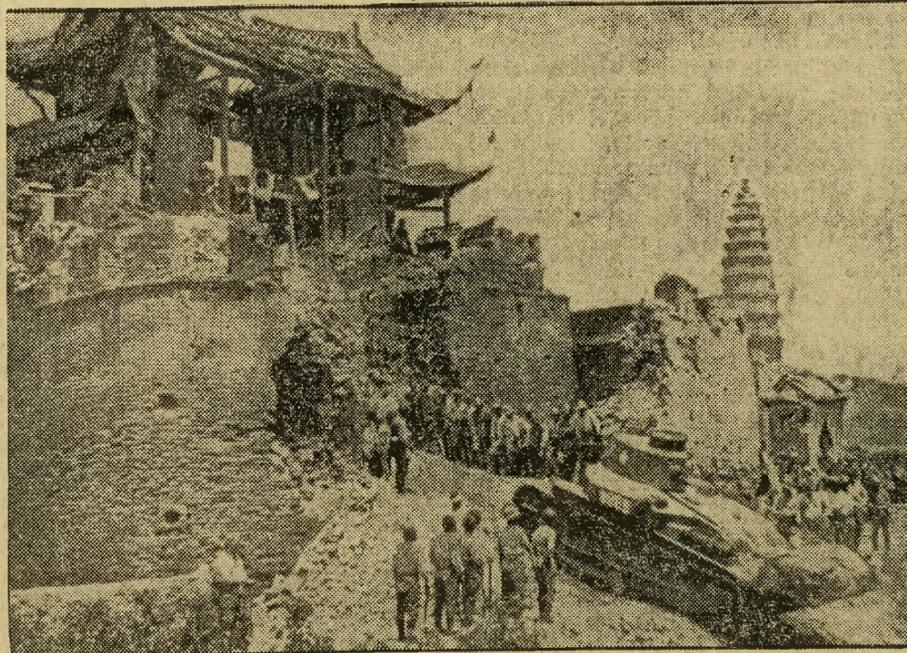
Paryż, 6. 7. W poniedziałek zmarł tu nagle Otto Bauer, wódz austriackiej socj. demokracji i jeden z głównych przywódców rewolucji lutowej w r. 1934.

## Wojska tureckie zajęły Aleksandrettę w porozumieniu z Francuzami.

Paryż, 6. 7. (PAT). Wojska tureckie wkroczyły we wtorek o godz. 5,30 rano z dwóch stron na terytorium Sandzaku Aleksandretty, by zgodnie z umową między sztabami francuskim i tureckim, stanąć załogą w szeregu miast i miasteczek Sandzaku przez czas przygotowania i odbywania się wyborów. Jeden z tych oddziałów ma mieć główną swą kwaterę w Antiochii, drugi w Aleksandrecie. Drobniejsze oddziały będą rozkwaterowane po mniejszych miejscowościach. Oddziały tureckie, maszerujące w

kierunku Antiochii i Aleksandretty witane były we wszystkich miasteczkach i wioskach przez które przechodziły, owacyjnie przez ludność turecką. Miasto Aleksandretta zostało udekorowane flagami francuskimi i sztandarami tureckimi, które coraz wyraźniej wypierają z terytorium Sandzaku dawne barwy lokalne Sandzaku. W Aleksandrecie odbyła się po wkroczeniu batalionu tureckiego defilada przed władzami francuskimi, tureckimi i władzami miasta.

## Japończycy łamią opór chiński.



Zdjęcie przedstawia zajęcie przez wojska japońskie ważnego punktu strategicznego — kolei Lunghai. Jak widać, zwycięstwo Japończyków zostało poprzedzone bezwzględna akcją artylerii i czołgów.

## Morze to zdrowie.

Ciąg dalszy.

To wszystko wymaga pieniędzy. Rząd nie da niestety tyle, ile potrzeba, kapitał prywatny domaga się przy wszelkich wkładach natychmiastowej i znacznej dywidendy, to też p. dr Krippendorf wysuwa wniosek zbiorowego wysiłku organizacji społecznych, jak Ubezpieczalnia Społeczna, Związki urzędnicze, wojskowe, akademickie, towarzystwa turystyczne, sportowe, itd., które wspólnymi siłami powinny budować tutaj własne hotele, pensjonaty, sanatoria, domy turystyczne, wypoczynkowe i inne niezbędne instytucje lecznicze.

Z najwyższym entuzjazmem przyklaskujemy tym wywodom, witając w nich przejaw tego zdrowego ujęcia zagadnień społecznych, którego wszyscy jesteśmy spragnieni.

Może, gdy wszystkie ozony zawiodły, wreszcie lekarze wezmą się do leczenia chorego organizmu gospodarki państwowej i zdrowie przywrócą schorzałym, rakowatym ustrojom administrującym funduszami publicznymi dziwnie niedołężne i niecelowe. Ubezpieczalnia Społeczna — jak wiadomo — zarażone gmachomanią, budują bez opanowania, tylko nie to, co potrzeba. Tu właśnie, na wybrzeżu, dla ubezpieczonych, z ich krwawego grosza, a dla ich zdrowia, wygody i wypoczynku niech dadzą upust swym namiętnym zamiłowaniom do budownictwa! Towarzystwa Turystyczne, które dr Krippendorf również chciałby wprządnąć do roboty (niech mu Pan Bóg da zdrowie!), oby wreszcie pokazały co umieją! Liga popierania turystyki jest chyba najbardziej powołana do tej akcji. Nie wiemy, jakimi funduszami rozporządza, ale należy przypuszczać, że bardzo wielkimi, jeżeli weźmiemy pod uwagę, jaki olbrzymi haracz społeczeństwo jej płaci w postaci t. zw. „kart uczestnictwa“ we wszystkich masowych wycieczkach. Jeśli chodzi o związki rozmaite, to trudno oczekiwać, aby np. związki akademickie znalazły środki w swych dziurawych zazwyczaj studenckich kieszonkach (chyba, że mowa o „Akademikach“ z PAL-u), a jednak dla akademików właśnie w pierwszym rzędzie powinno się tu tworzyć lecznicze i wypoczynkowe obozy. Nie wolno mówić, że w Polsce nie ma na to pieniędzy: właśnie buduje się w Gdyni luksusowy pałac „Żeglarzy“ za półtora miliona złotych z niebawymymi fanaberiami reprezentacyjnymi, tylko jednak dla wybranych członków Jachtklubu. Nie ma w nim miejsce i nie będzie go dla młodzieży.

Oczywiście jeśli pałac Żeglarza jest imprezą prywatną i buduje się za własne czyjeś pieniądze, to nie nam do tego. Jeśli jednak są tam jakiegokolwiek kredyty z naszych podatkowych pieniędzy, to zmienia zupełnie postać rzeczy. Publiczne pieniądze muszą bowiem służyć publicznym celom.

Robotnicy w Gdyni powinni też mieć bezwarunkowo swój klub sportowy — morski, swoje jachty i żagłówki, i na to wszystko muszą się znaleźć kredyty, skoro są na pałace uprzywilejowanych „Żeglarzy“. Stłusznie podkreśla dr Krippendorf, że właśnie dla akademików i dla pracowników państwowych należałoby wyzyskać idealne możliwości sezonu jesiennego nad Bałtykiem ze względu na jego taniość. Trzeba jednak, aby ten okres nie był „beznadziejnie nudny“, aby się tu ludzie „urywali“ po prostu z ziewania i zabijania czasu, lecz by mogli czas spędzić przyjemnie, nie tylko zdrowo. Dlatego dobrze by było, by w tym czasie urządzono tu niektóre imprezy sportowe i rozrywkowe, co już zapoczątkowano w Juracie, gdzie odbył się w ub. roku międzynarodowy turniej szachistów.

Słusznie podnosi dr Krippendorf bliższe zainteresowanie się aprowizacją uzdrowisk nadmorskich przez Izbę Przemysłowo-Handlową, należytą kontrolę cen w czasie sezonu, oraz budowę hal targowych w bardziej ożywionych punktach wybrzeża.

Z radością powitać należy tworzenie na Wybrzeżu osad ogrodniczo-owocarskich, z których 6 powstało już w okolicy Krokowej, a 8 ma w b. roku powstać w okolicy Jastrzębiej Góry. Należy się spodziewać, że ruch ten dzięki poparciu

## Bolszewicy wyrzucają cudzoziemców, obrabowawszy ich z ostatniego grosza

Tallin, 6. 7. (PAT) Dziennik „Uus Esti“ zamieszcza obszerną notatkę p. t. „Lenin-grad zamknięty dla cudzoziemców — wysiedleni Anglicy przybyli do Estonii“. Według oświadczeń tych Anglików, w Lenin-gradzie zostało co najwyżej 10 procent liczby cudzoziemców, jaka była tam 2 lata temu. Wysiedleni są nawet ci, którzy urodzili się w Rosji i nie znają innego języka poza rosyjskim. Dlatego też wielu z nich nie chce powrócić do ojczyzny i zamierza się osiedlić w państwach bałtyckich. Wysiedleni musieli pozostawić cały majątek — pozwolono im wywieźć tylko nieznaczne sumy pieniężne. Powody wysiedlenia nie zostały im zakomunikowane.

### Dymitrow aresztowany po niepowodzeniach Kominternu.

Moskwa, 6. 7. (PAT) W Moskwie rozeszła się pogłoska, iż kierownik Kominternu Dymitrow, został aresztowany. Aresztowanie Dymitrowa ma podobno swe podłoże w niepowodzeniach w Hiszpanii. Również miał wywołać niezadowolone tutaj

szczyh czynników, decydujących nikły sukces polityki „frontów ludowych“.

Przypomnieć należy, że Dymitrow został wybrany w roku ubiegłym do najwyższej rady ZSRR. W wyborach do najwyższej rady republiki rosyjskiej kandydatura jego była wysunięta, lecz nie został on wybrany, co niewątpliwie wskazuje na to, że stanowisko Dymitrowa w ostatnich czasach zostało poważnie zachwiane.

Towarzysze Dymitrowa z procesu lipskiego Popow i Taniew już dawno zostali usunięci z sowieckiej widowni politycznej. Potwierdzenia wiadomości o aresztowaniu Dymitrowa nie sposób na razie uzyskać.

### Sabotaż.

Paryż, 6. 7. (PAT) Havas donosi z Moskwy: Sąd najwyższy autonomicznej republiki osetyńskiej skazał na śmierć 11 funkcjonariuszów komisariatu rolnictwa, oskarżonych o sabotaż. Centralny komitet wykonawczy ZSRR zamienił karę śmierci trzem oskarżonym na 25 lat więzienia, jednemu na 20 lat i jednemu na 15 lat więzienia.

## W Palestynie — wojna domowa.

### Arabi mszczą się na żydach za ostatnie akty teroru.

Londyn, 6. 7. (PAT) Terror w Palestynie nie słabnie i sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Zanotowano w całym kraju szereg wypadków zabicia i poranienia żydów. Jest to odpowiedź Arabów na akty teroru, jakich wczoraj żydzi dopuścili się przeciwko nim.

Czterech kolonistów-żydów zostało zaatakowanych przy pracy w polu niedaleko posiadłości lorda Melcheta, przy nowej szosie między Jaffą i Haifą. Dwóch żydów zostało przy tym zabitych, a dwóch rannych. Koło Rospinah w północnej Palestynie nieznanymi sprawcami strzelał do grupy chłopów żydowskich, z których trzech odniosło ciężkie rany. W Jerozolimie dwóch żydów, ojciec i syn zostało postrzelonych, gdy

szli ulicami starej dzielnicy. Obaj zmarli w szpitalu. W mieście Safed ogłoszony został znowu stan wyjątkowy, na skutek demonstracji arabskich.

W Palestynie wyrażane są obawy, że stosowanie ostatnio aktów wzajemnego odwetu zarówno przez żydów jak i przez Arabów, może doprowadzić do stanu, któryby niewiele się różnił od wojny domowej. W Palestynie oczekują, że wzrost teroru zmusi rząd brytyjski do podjęcia niebawem jak najbardziej energicznych kroków.

Jerozolima, 6. 7. (PAT) Podczas wczorajszych starć w różnych okolicach Palestyny 2 żydów zostało zabitych, zaś 7 odniosło ciężkie rany. Stan wyjątkowy w Jerozolimie trwa.

## Czy kara Boża za Chiny?

### Tajfun i powódź niszczą Japonię.

Tokio, 6. 7. (PAT) Na skutek uszkodzenia tam i nagłego przybrania rzek — m. Kobe nawiedziła katastrofa powodzi. Niemal całe miasto stoi pod wodą, która zniszczyła doszczętnie 300 domów. Poniosła śmierć 131 ludzi, ponadto brak jest wiadomości o losie 300 mieszkańców. W Kyoto i Osaka nieustannie pada ulewny deszcz. W Kyoto zginęły 3 osoby.

Minister spraw wewn. gen. Suetsugu oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że katastrofy żywiołowe dotknęły 8 prefektur, niszcząc 264.877 budynków i zatapiając 226.836 hektarów uprawnych pól. Straty materialne wynoszą około 100 milionów yen.

Kobe, 6. 7. (PAT) Według oficjalnych danych ofiarami tajfunu i powodzi, które nawiedziły ostatnio Kobe i okolice, padło 16 zabitych, 82 rannych i 174 zaginionych bez wieści. Pośród zabitych było 2 Portugalczyków, jeden Francuz i jeden Niemiec. Wzburzone wody zniosły doszczętnie 1.305 domów, zaś 1.535 poważnie uszkodziły. Poza tym 167.086 domów uległo zalaniu. Fale zniosły całkowicie 164 mosty.

Tokio, 6. 7. (PAT) Po zajęciu m. Hukou wojska japońskie panują nad całym dolnym biegiem rzeki Yangtse na przestrzeni przeszło 700 km i znajdują się obecnie w odległości 215 km od Hankou.

Tow. Rolniczego przyczyni się do obniżenia cen na jarzyny i owoce.

Trzeba ubolewać, że p. dr Krippendorf pominął milczeniem najważniejszą bolączkę, jaką jest drożyzna mieszkań. Zanim bowiem powstaną te wszystkie przyszłe wspaniałe pałace, sanatoria i domy — ludzie nie mogą często dlatego tylko przyjeżdżać nad morze, że nie są w stanie płacić tyle, ile się od nich żąda. Dlatego załadniają Sopoty, gdzie za trzykrotnie niższą cenę mieszkają w kwintynie. Tu leży t. zw. „pies“ i z tym trzeba się załatwić, nie czekając na przyszłe nadzwyczajności i wspaniałości.

Dr Krippendorf apelował do prasy, wzywając ją do propagandy kąpielisk nadmorskich. Jesteśmy wszyscy zawsze gotowi do służby piórem dla polskiej pracy twórczej nad morzem, niestety wiele jest miejscowości nad Bałtykiem, do których noga dziennikarza nigdy nie dotarła. Komunikacja bowiem jest bardzo utrudniona i pochłania niezmiernie wiele czasu. To też jednym z pierwszych zadań pionierów lecznictwa morskiego jest bez wątpienia udostępnienie turystom nieznanym błękitnych

oraz zdrowia i wypoczynku nad Bałtykiem.

Bardzo cennym uzupełnieniem do poruszonych przez dr. Krippendorfa zagadnień balneologicznych są uwagi lekarza klimatycznego Wybrzeża dr. Natkańskiego, który podnosi, że nie posiadamy w miejscowościach nadmorskich ani jednego szpitala, któryby stosował lecznictwo morskie. Natomiast np. Niemcy produją pod tym względem. I tak np. na zjeździe balneologicznym w Kilonii (Kiel) przed kilku miesiącami wygłoszono aż 27 referatów, poświęconych terapii morskiej. Nawet Turcy obok Bułgarów i Rumunów wygłoszili podobne referaty, Polacy zaś tylko „słuchali“. U nas bardzo się wszyscy interesują morzem, ale od strony raczej romantycznej (mewy, szumy, poszumy itp.) lub ostatecznie handlowej (bunkier, ryż, jaja i różne złomy). Tymczasem morze to także zdrowie. Zdrowie najcenniejszy z kiejnotów: szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie jako smakujesz, aż się zepsujesz!

O tym, co na Wybrzeżu uczyniono już dla zdrowia, napiszemy osobno.

Zofia Żelska-Mrozowicka.

## Mussolini złoży wizytę

Prezydentowi Mościckiemu.

Warszawa, 6. 7. Według niesprawdzonych pogłosek podobno minister spraw zagranicznych Włoch, Ciano oraz Mussolini w najbliższych dniach mają złożyć wizytę Prezydentowi Mościckiemu, przebywającemu — jak wiadomo — na wywczasach w Lauranie pod Abacją.

## 3 TYGODNIE nad MORZEM CZARNYM

3/VIII — 24/VIII  
całkowity koszt od zł 199.-

12359) WAGONS-LITS/COOK  
Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddziały.

## Ludowcy na robotach.

Biała Podlaska, 6. 7. (PAA) Przy kopaniu rowów w pow. białskim przez więźniów, którzy są zatrudnieni w Ruchomym Ośrodku Pracy nr 16 jest zatrudnionych 7 ludowców z więzienia czortkowskiego, skazanych za zajęcia w czasie strajku chłopskiego. Są to: Skiba, Prorok, Kasowski, Wojtuń, Wołkowski, Ziomek i Kurpaska.

## Po zgonie śp. Romana Starzyńskiego

naczelnego dyrektora Polskiego Radia.



W nawiązaniu do wczorajszej naszej wiadomości, zamieszczamy dziś komunikat nadzwyczajny Rozgłośni Pomorskiej:

„W dniu 5 lipca zmarł nagle na udar serca naczelnym dyrektorem Polskiego Radia w Warszawie śp. Roman Starzyński, przeżywszy lat 48. Zajmował to odpowiedzialne stanowisko od roku 1935, kładąc podwaliny pod rozkwit radiofonii polskiej, która zajęła dzięki wysokim walorom osobistym zmarłego jedno z produkujących miejsc w radiofonii europejskiej.

Dyr. Starzyński od r. 1913 brał czynny udział w pracy i walkach niepodległościowych, zdobywając najwyższe odznaczenia wojskowe na polach walk pod Konarami i Kostuchówką.

Śp. Roman Starzyński opuścił wojsko w stopniu majora dypl. był Kawalerem Krzyża i Krzyża Walecznych. W ostatnim dziesięcioleciu piastował stanowisko dyrektora Departamentu Min. Pocht i Telegrafów, naczelnego dyrektora Polskiej Agencji Telegraficznej i do ostatniej chwili życia — dyrektora naczelnego Polskiego Radia.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Romana Starzyńskiego odbędzie się w dniu 7 lipca br. o godz. 10 w bazylice Św. Jana w Toruniu, o czym zawiadamia Rozgłośnia Pomorska.

## Wyjaśnienie.

W korespondencji z Warszawy, zamieszczonej w „Dzienniku Bydgoskim“ w miesiącu czerwcem zarzuceniem organizacjom dziennikarskim, a w szczególności Związkowi Dziennikarzy R. P. zażydzenie jego władz wykonawczych.

Formułując zarzut wspomniany, byłem daleki od zamiaru szkolenia organizacjom dziennikarskim, których sam jestem członkiem. W następstwie, poinformowany o istocie organizacji i metodach postępowania jej władz wykonawczych, nie waham się raz jeszcze stwierdzić, iż nikogo obrazić nie chciałem, a tym więcej — szkodzić organizacji dziennikarskiej.

Henryk Ryszewski,  
sprawozdawca parlamentarny  
„Dziennika Bydgoskiego“.

Warszawa, 6. 7. 1938 r.



**List z Paryża.**

# Grzech pychy prezydenta Wilsona. Roosevelt wierzy w demokrację.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Proponowana przez rząd ustawa o wykonywaniu zawodu lekarskiego wywołała ożywioną dyskusję na temat stanu lekarskiego w Polsce. Przede wszystkim wystąpili najbardziej zainteresowani — sami lekarze. Kamieniem obrazy stał się dla nich projektowany przepis o przymusowej 3-letniej praktyce lekarskiej w miejscowości wskazanej przez władze państwowe. Pisałiśmy już zresztą o tym pomysł i wskazaliśmy na jego dobre strony, zwłaszcza jeśli chodzi o podniesienie zdrowotności tych zapadłych wsi i zapomnianych miasteczek kresowych, od których lekarze stronią i zdają je na łup znachorów i żydowskich jęlczerów.

Oczywiście zagadnienie to ma również i odwrotną stronę medalu, tj. tę, na którą wskazują lekarze, protestując przeciw ustawie. Najpoważniejszym argumentem w ich ustach wydaje się być to, że projektowane przez rząd pozbawienie lekarzy wolności zawodowej może zmniejszyć przyrost młodych sił do zawodu lekarskiego. A lekarzy mamy w Polsce wciąż za mało. Jak stwierdzają obrońcy dotychczasowego stanu rzeczy, w roku 1934 było w Polsce 11.434 lekarzy, a w roku bieżącym liczba wzrosła zaledwie do 12.600. Studia lekarskie kończy zaledwie ponad 4.000 absolwentów. A jak przedstawia się stosunek liczbowy lekarzy do ogółu ludności? Przed trzema laty na jednego lekarza przypadało mie-

w Niemczech	1.280
Holandii	1.460
Francji	1.795
Szwecji	2.680
Polsce	2.698

Wskutek ogólnego niedoboru w ilości lekarzy kola lekarskie są zdania, że wszelkie próby zahamowania swobody osiedlania się lekarzy są niebezpieczne. Ektatystyczne tendencje mogą tylko zaszkodzić sprawie. Racjonalne rozmieszczenie lekarzy stanie się możliwe z chwilą podjęcia energicznej akcji na rzecz podniesienia gospodarczego, kulturalnego i społecznego stanu naszych wsi. Najskuteczniej przyciągną młodych lekarzy na wieś dobre drogi, czyste mieszkania, elementarne urządzenia kulturalne.

Tym wywodom trudno odmówić racji. Ale z drugiej strony — kto, na litość Boską, ma nieść kulturę na wieś? Czy nie lekarze właśnie? Lekarze-społecznicy, a nie ludzie, myślący tylko o czystym mieszkaniu dla siebie i o wygodnym łóżku!

I dlatego, jeśli lekarze sami nie chcą iść na wieś, jeśli nie ma wśród nich Judy-mów, to choćby ustawowo trzeba z nich wykręcać iskrę powołania społecznego! Wieś potrzebuje opieki lekarskiej od razu, nie może czekać, aż jeden z drugim wygodny pan znajdzie czwartego do brydza.

## Czy min. Beck odmłodzi dyplomację?

„Słowo” wileńskie notuje takie pogłoski o zmianach w ministerstwie spraw zagranicznych:

„Ponieważ już w roku bieżącym zostali przedwcześnie emerytowani: poseł RP w Brukseli Jackowski, poseł RP w Wiedniu Gawroński i, jak się zdaje, poseł RP w Bukareszcie Arciszewski, a nadto został spensjonowany ambasador RP w Rzymie Wysocki, przeto sądzić należy, że plk Beck postanowił dość poważnie odświeżyć skład naszego wyższego personelu dyplomatycznego. Należy też przypomnieć, że w tej chwili nie są obsadzone: ambasada RP przy Watykanie oraz poselstwo RP w Hiszpanii (zapewne już w Burgos, a nie w Walencji). Według krążących pogłosek ma też nastąpić zmiana na stanowisku amb. RP w Waszyngtonie, gdzie obecnie rezyduje Jerzy hr. Potocki, brat ordynata na Łańcutcie, Alfreda hr. Potockiego. Na stanowisko ambasadora przy Stolicy św. najpoważniejszym kandydatem jest wciąż obecny wiceminister spraw zagranicznych Jan hr. Szembek (szwagier b. premiera i min. spraw zagr. śp. Aleksandra hr. Skrzyńskiego), poza tym wchodził pono w grę poseł RP w Bernie p. Modzelewski”.

**Paryż, w lipcu.**  
Gdy w roku 1917 wyrażano obawy, że Stany Zjednoczone nie są do niej wojskowo przygotowane i pomoc Ameryki może okazać się mniej decydująca, aniżeli ogólnie przypuszczano — gen. Pershing odpowiedział:

— Nie chodzi w tym wypadku tylko o akcję militarną. Może ona być większa lub mniejsza, stosownie do okoliczności. **Zwycięstwo nasze zależy od tej potęgi, którą stanowi opinia publiczna Stanów.** Jest ona jak morze. Poruszyć ją, to jest pozyskać dla danej idei — nieraz bardzo trudno. Lecz pozyskana stanowi siłę, przed którą nie ostać się nie zdoła...

Te słowa bohatera wojny światowej przypominają się z całą wyrazistością, kiedy sięgamy myślą w powojenne dzieje Ameryki, to jest stosunku Waszyngtonu do spraw europejskich.

### PRZEGRANE ZWYCIĘSTWO.

Po zwycięstwie w 1918 roku chodziło o stałe zabezpieczenie pokoju. Wojna, która kosztowała blisko 20 milionów zabitych i rannych, — miała należeć do ostatnich w Europie. Clemenceau, pamiętający dobrze rok 1870 — brał już wówczas czynny udział w życiu politycznym — domagał się dla Francji linii Renu. Foch twierdził, że pokój będzie zapewniony na długie lata, jeżeli obsadzi się przyczółki mostowe na Renie. Jednakowoż zarówno „ojciec zwycięstwa” jak i naczelny wódz musieli ustąpić przed zdecydowanym oporem Lloyd'a George'a i Wilsona. Pierwszy prowadził tradycyjną, a w tym wypadku najfatalniejszą politykę Anglii — obawy przed najsilniejszym mocarstwem na kontynencie. Wilson sprzeciwiał się powrotowi Nadrenii do Republiki z przyczyn natury ideologicznej. Żądano od Francji ustępstwa — w zamian za gwarancję bezpieczeństwa jej granic wschodnich. Wilson tworzył Ligę Nar-

dów. Miała być ona najwyższym trybunałem międzynarodowym, popartym olbrzymim autorytetem i potęgą Stanów Zjednoczonych. Stało się inaczej. Wilsona opuściło jego własne społeczeństwo. Ameryka zamknęła się w ramach ciasnej i przestarzałej doktryny Monroego. Odgródzono się od Europy barierami polityki emigracyjnej i gospodarczej, głosząc hasło najzupełniejszej neutralności w sprawach Starego Świata. Popelniono grzech pychy, którego skutki okazały się fatalne. Odosobnienie gospodarcze pomściło się w strasnym kryzysie, który zaciężył bardzo poważnie nad normalnym rozwojem ogromnego mocarstwa. **Liga Narodów, twór Wilsona, straciła swe znaczenie, a skutkiem tego stał się powszechny wyścig zbrojeń,** w którym Stany Zjednoczone siłą rzeczy muszą brać bardzo wybitny udział. Okazało się jeszcze raz, że nie tylko człowieka odosobnionego nie zna historia. Nie zna ona również odosobnionych państw.

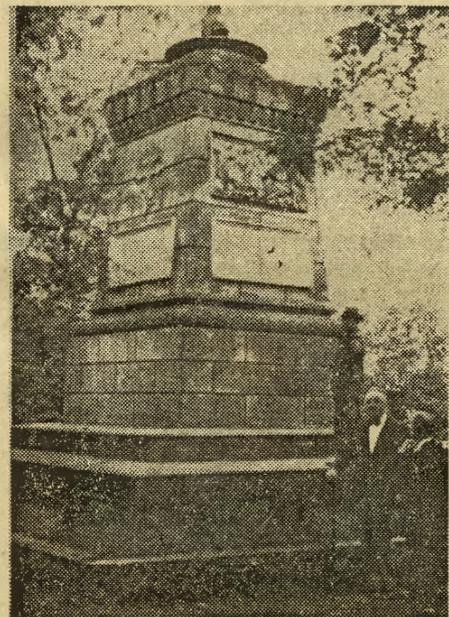
### AMERYKĘ NIE STAĆ NA NEUTRALNOŚĆ

O tym, że w 1919 roku Stany Zjednoczone weszły na niewłaściwe tory polityczne — przekonano się w Ameryce bardzo późno. Proces rewizji pojęć w stosunku do zagadnień europejskich ciągle jeszcze trwa. Ale sam fakt, że się w ogóle zaczął — jest ze wszech miar znamienity.

Wchodzimy w jego końcowe fazy. Trzy tygodnie temu olbrzymim echem odbił się w świecie artykuł „New York Timesa”, w którym ten, zbliżony do najbardziej miarodajnych sfer politycznych organ stwierdzał, że

„żadne oddalenie od areny możliwego europejskiego zatargu nie może zabezpieczyć Stany przed następstwami wielkiej wojny. Żadna teoria neutralności nie jest w stanie powstrzymać amerykańskiego społeczeństwa od poparcia swoich naturalnych sprzymierzeńców.”

## Imponujący pomnik kozaków i zaniedbana mogiła Powstańców z 1863 r.



Mauzoleum kozaków na cmentarzystku w Sędziejewicach.

O kulturze kraju stanowią nie tylko jego fragmenty reprezentacyjne, ale przede wszystkim świadczą o niej zakątki zapomniane i z dala od ludzkich oczu pozostające. Rozpiętość między tym, co się robi, na pokaz, a utajoną rzeczywistością, o której nikt nie pamięta — to właśnie prawdziwy obraz kultury. Z dala od oficjalnych traktów, w miejscowościach, do których nie zaglądały dygnitarze, zdarzają się jeszcze rzeczy, przynoszące nam wstyd.

P. Jerzy Kłossowski z Torunia nadał do Redakcji „Dziennika Bydgoskiego” kilka fotografii, pochodzących z wiejskiego cmentarzyka wsi Sędziejewice w odległości pół kilometra od przystanku Kosuby — zaraz za stacją Karsznice na nowej linii kolejowej Śląsk—Bałtyk.

Na tym cmentarzystku toczyła się potyczka w 1863 r. Oddział kawalerii moskiewskiej został osaczony przez powstańców i prawie w pień wycięty. Podobno oddział tej moskiewskiej kawa-

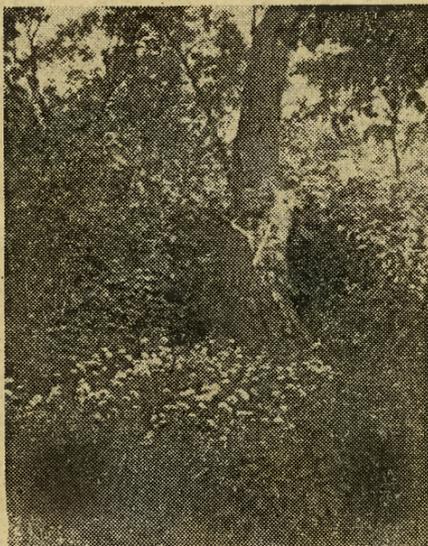
lerii był przed zasadzką na postoju w pobliskim dworze, gdzie ich specjalnie uraczono gorzałką. Na miejscu zbiorowej śmierci oddziału, rząd moskiewski wystawił okazałe mauzoleum z odpowiednimi rzeźbami i napisami rosyjskimi na wszystkich 4 stronach mauzoleum. Ten pomnik rosyjskiej kultury zabarzonej stoi monumentalnie na polskim cmentarzystku i zadziwia turystów.

A na tym samym cmentarzystku jest grób poległych powstańców, bardziej niż skromny. „Gdy byłem przy nim — pisze nam p. Kłossowski — to płakać mi się chciało z ironii losu. Zresztą obrazki same za siebie mówią”.

Fotografie reprodukowujemy. Ich wymowa jest zaiste przerażająca przez swoje zestawienie:

**W dwudziestym roku Polski niepodległej obok mauzoleum moskiewskich kozaków, których bohaterstwo polegało na mordowaniu bezbronnym Polaków, — opuszczona, zaniedbana mogiła powstańców, twórców naszej niepodległości!**

Czy i do Sędziejewic nie powinno dotrzeć wszechobecne oko p. premiera? Przydałoby się..



I na tym samym cmentarzystku mogiła Powstańców z 1863 r.

**W walce między demokracją i dyktaturą dobra wola, pomoc moralna, a w końcu prawdopodobnie i fizyczna siła Stanów Zjednoczonych będzie po stronie tych narodów, które bronią naszych pojęć o prawdziwych wartościach życiowych”.**



Wytwornosci gwarancja trzowit, Szykowny chod ma swe źródło w kulturze

Pamiętaj, chcąc mieć te wyniki o BERSON-OKMA gumowej skórze.

**BERSON OKMA**

12824

Dyskusja nad tym artykułem przeszła jak odświeżająca burza przez łamy zachodnio-europejskiej prasy. W państwach totalnych „stylizowane ćwiczenia amerykańskich publicystów” spotkały się albo ze złośliwą ironią albo z przemilczeniem.

### DEMOKRACJA ZWYCIĘŻY!

Lecz kilka dni temu zdarzył się fakt, którego doniosłości trudno ukryć lub zbywać lekceważącą wzmianką. W Nowym Jorku odbyła się uroczystość kładzenia pierwszych kamieni Światowej Wystawy. Prezydent Roosevelt wygłosił mowę, w której znalazły się ustępy o bardzo wielkim ciężarze gatunkowym, zdania dopełniające w nieoczekiwany sposób te myśli, które niedawno wypowiedział „New York Times”:

— **Końcowe zwycięstwo** — mówił prezydent Stanów Zjednoczonych — **przypadnie demokracji.** Zatriumfuje ona dzięki wychowaniu mas, albowiem żadne społeczeństwo na świecie nie może być wiecznie trzymane w nieświadomości albo w ignorancji. Kraje, w których pali się biblioteki, wypędza uczonych, kępuje uniwersytety, przeprowadza cenzurę sztuki i piśmiennictwa — te kraje należy uważać za opóźniające postęp cywilizacji. Stany Zjednoczone muszą bronić przede wszystkim wolności myśli, wolności prasy. Muszą być one ochroną tych prawd, które są wieczne. Jeżeli światła wolności gasną w innych krajach — to u nas te płomienie trzeba ustawicznie podsycać”.

### ODPOWIEŹ MINISTRA GOEBBELSA.

Wszystkie agencje telegraficzne rozniosły te słowa po świecie — wszystkie z wyjątkiem totalnych. „Deutsches Nachrichten Büro” zamieściło tylko krótką wzmiankę. Jednakowoż minister Goebbels, herold ideologii Trzeciej Rzeszy musiał przerwać milczenie. Przejście do porządku nad słowami szefa zarówno moralnej jak i materialnej potęgi, jaką przedstawiają Stany Zjednoczone — mogłoby wywołać w Niemczech jak najbardziej niepożądane pomysły.

I dr Goebbels odpowiada w oficjalnym komunikacie:

„— Nasze pojęcia o cywilizacji różnią się całkowicie od tych, które mają obieg w państwach demokratycznych. Ale nie bierzemy tragicznie licznych mów, które się wygłasza, gdyż podczas kiedy inni mówią, my działamy. Führer zresztą niedawno oświadczył że więcej robimy dla cywilizacji, aniżeli demokracje. Państwo nazistowskie jest mecenasem, który bez przerwy opiekuje się sztuką”.

W sprawie zamknięcia lub wypędzenia wielkiej liczby myślicieli, artystów, literatów oraz intelektualistów — min. Goebbels zaznaczył, że „państwo nazistowskie nie tylko nie potrzebuje się tego wstydić, ale przeciwnie, jest z tego powodu dumne”. Były to bowiem elementy dla państwa szkodliwe i niepotrzebne. To wszystko.

### ZBLIŻA SIĘ CZARNA NOC..

Prasa francuska, zastanawiając się nad odpowiedzią min. Goebbelsa stwierdza, że nie wymaga ona komentarzy. **Natomiast budzi niepokój.** Wielki niepokój ludzi myślących tymi kategoriami, które i w Niemczech uchodziły do niedawna za normalne. Upadek kultury europejskiej idzie w tempie coraz szybszym — a następstwa tego stanu rzeczy mogą przybrać katastrofalne rozmiary. I rację ma Bidault w katolickiej „L'Aube” kiedy twierdzi, że „zbliża się ku nam czarna noc. Nie ma czasu do stracenia, nie ma do stracenia żadnej okazji. Wszystkim ciemnym siłom, które zagrażają godności życia, które zagrażają samemu pojęciu człowieczeństwa — należy przeciwstawić z całą mocą wspólny front. Nie tylko po to, aby się opierać, ażeby tłumaczyć, dawać świadectwo prawdzie, aby ocalić honor. Ale po to, by zdobywać, by cofnąć fale zły i nienawiści, by jednym słowem — zwyciężyć”.

Dr Tadeusz Kiciński.



W Morszynie odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu domu zdrojowego, połączona z obchodem 400-letniej rocznicy nadania pierwszemu właścicielowi Morszyna przywileju wydobywania soli.

**Prof. Cybichowski przeniesiony w stan spoczynku.** Ministerstwo oświecenia publicznego wydało zarządzenie o przeniesieniu w stan spoczynku b. wykładowcy na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, prof. prawa państwowego i międzynarodowego, dr. Zygmunta Cybichowskiego. Sprawa prof. Cybichowskiego głośna była przed kilku laty na tle konfliktu o opłaty egzaminacyjne.

**Osoby w podeszłym wieku, dla których wypróżnienie związane jest z cierpieniem,** doznają znacznej ulgi przy codziennym stosowaniu w przeciągu tygodnia 3-4 łyżek stołowych dziennie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zapyt. Wasz. lek.

**Nad Pińskiem i Polesiem przeszła gwałtowna burza z piorunami i gradem,** która trwała ponad 4 godziny. Wicher powywracał drzewa z korzeniami oraz pozrywał dachy domów. Pioruny spowodowały szereg pożarów. Zantowano kilka śmiertelnych wypadków.

**Wycieczka kombatantów niemieckich** po dwudniowym pobycie w stolicy odjechała do Zakopanego.

**Doskonali fachowcy na zapadłej wsi wołyńskiej.** Wioska Eliaszkówka obok Ostrogu w powiecie zdołbunowskim słynie z doskonałych wyrobów kołodziejskich dostarczanych na rynki Wołynia. Czterdzieści rodzin rdzennie polskich wyrabia koła do wozów, które są specjalnością mistrzów eliaszkowskich. Niestety brak rynków zbytu na wyroby kołodziejskie podrywa egzystencję warsztatów polskich.

**Troje dzieci żywem spłonęło.** We wsi Julianów, pow. opatowskiego, wskutek wadliwej konstrukcji komina powstał pożar w zabudowaniach Michała Wagnera, obejmując szopę krytą słomą, w której bawiło się troje dzieci: 5-letni Józef Kasiel, 6-letni Władysław Wagner i jego 10-miesięczny brat Stanisław. Dzieci mimo rozpaczliwych wysiłków nie zdołały wydostać się z płonącej szopy i żywem spłonęły.

#### O rewizję głośnych procesów

**Warszawa, 5. 7.** W Sądzie Najwyższym zakończono przygotowanie postępowania w sprawie rewizji dwóch głośnych procesów. Jedną z tych spraw, to **zakończony proces o zajęcia trytyckie.** Jeden z czołowych oskarżonych, który przebywał w więzieniu radomskim, gdzie odbywał karę sześciu lat — zabiega o amnestię. W tej sprawie sąd przesłuchał 50 świadków, oraz zapoznał się z opinią dwóch biegłych.

**Drugą osobą zabiegającą o rewizję procesu jest p. Maria Ciunkiewiczowa,** skazana na 18 miesięcy więzienia za sfingowanie kradzieży. W tej sprawie sąd przesłuchał 10 świadków w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

## „Dziennik Bydgoski” na Polesiu.

W najbliższych dniach długoletni pracownik naszego pisma p. red. Nowakowski wyjeżdża w podróż wakacyjną po ziemiach wschodnich — celem poznania warunków, w jakich tam żyją **nowi osiedleńcy z Poznańskiego i Pomorza.**

Przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego”

zatrzyma się w **Brześciu n. Bugiem, Pińsku, Lunińcu, Dawidgródka, Stolnie i Horyni.** Przyjaciele „Dziennika Bydgoskiego”, pragnący udzielić naszemu wysłannikowi informacji na miejscu, zechcą łaskawie podać swoje adresy redakcji bydgoskiej — najpóźniej do 15 lipca.

## Obóz legii akademickiej w Lidzbarku.

Dnia 3 lipca odbyło się niezwykle uroczyste otwarcie centralnego obozu legii akademickiej w Lidzbarku (na Pomorzu).

Rano została odprawiona przez naczelnego kapelana Msza święta, który w paru słowach przedstawił żołnierzom legii akademickiej wartość projektowanej w obozie pracy. Po nabożeństwie podniesiono flagę na znak otwarcia centralnego obozu, po czym dowódca obozu odczytał rozkaz naczelnego komendanta l. a., a następnie żołnierze l. a. przedefilowali przed dowódcą obozu, będącym w towarzystwie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. W defiladzie i w przemarszu brała udział orkiestra miejscowej straży pożarnej.

W godzinach popołudniowych oficerowie i żołnierze l. a. pomaszzerowali w zwartym szyku do miasta, składając mu wizytę. **Wielkie tłumy ludności zgromadziły przyby-**

**ającym akademikom spontaniczną owację, zasypując ich kwiatami.** Dowódcę obozu powitali zebrani na rynku przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, po czym jeden z żołnierzy l. a. wyraził w imieniu swoich kolegów podziękowanie za okazane przez miasto serce i sympatię przybyłym ze wszystkich zakątków R. P. akademikom. Z kolei zabrał głos burmistrz miasta Lidzbarka p. **Parzybok,** przedstawiając uczucia jakie ogarnęły mieszkańców miasteczka na widok kwiatu polskiej młodzieży i wyrażając radość z krótkiego, lecz cennego współżycia uczestników obozu z mieszkańcami. W zakończeniu przemówił **starosta działdowski p. Horwath,** jako gospodarz goszczącej ziemi. Po wzniesieniu okrzyków na cześć wojska, miasta i młodzieży akademickiej, studenci udali się na zwiedzenie miasta.

## Aresztowanie pastora za przestępstwa dewizowe.

**Łódź, 5. 7. (PAT)** Z polecenia władz prokuratorskich został aresztowany i osadzony w areszcie ks. pastor Jakub Gerhardt, niemiecki proboszcz parafii ewangelickiej w Bełchatowie pod Piotrkowem. **Pastor Gerhardt ma wytoczoną przez pro-**

**kuraturą sprawę o przestępstwa dewizowe. Przestępstwo, pod którego zarzutem nastąpiło aresztowanie, jest natury b. poważnej i dotyczy sum bardzo znacznych.** Szczegóły ze względu na dobro śledztwa trzymane są w tajemnicy.

## Statki niemieckie nie będą wpływały do Kłajpedy.

**Z Kowna** otrzymaliśmy najświeższe doniesienia litewskie, z których dowiadujemy się, że statki pasażerskie „Seedienst Ostpreussen” z powodu pożałowania godnych zajęć, więcej do Kłajpedy nie będą przyplwały. Komunikacja tymi statkami, dotychczas utrzymywana przez Kłajpedę, została skierowana przez Pilawę i Kranz. Statek tej linii „Hansastadt Danzig” do Kłajpedy wypłynął 1 lipca po raz ostatni.

W sobotę 2 bm. odbył się uroczysty pogrzeb zabitego w czasie zajść kłajpedzkich Litwina Kontautasa. W pogrzebie wzięło udział około 10.000 ludzi. Przed trumną

niesiono 100 wieńców od organizacji litewskich. Na cmentarzu przemówienia wygłosili: prezes komitetu organizacji litewskich Kybrancas i b. prezes Dyrektorium Simonaitis.

Sprawa zajść z dnia 28 czerwca w porcie kłajpedzkim zostanie przekazana sądowi wojennemu. Kłajpedzka policja autonomiczna zwolniła z więzienia 5 robotników Litwinów. W więzieniu pozostają jeszcze 3 robotnicy Litwini i jeden narodowości żydowskiej. Policja kryminalna postanowiła nie zwalniać ich z więzienia do rozprawy sądowej.

### Zenon Różański.



#### POWIEŚĆ SENSACYJNA.

32)

(Ciąg dalszy)

Boi się. Ma wrażenie, wydaje mu się że nie zdoła zebrać tyle energii i siły, by podnieść się. Wydaje mu się, że skoro tylko odejmie ręce na najmniejszy moment choćby od drabinki — spadnie w stukającą przepaść.

Jest ona przecież tak blisko niego. Te same koła, które przed sekundami zgniotły, zmiażdżyły ciało Jana Madziarzy, teraz huczą, stukają, grożą, wolały jakby o nową ofiarę.

Antoni Wyskocz boi się tego stuku. Lękiem go napawa to wszystko, a mimo to nie potrafi zmusić się do naprężenia mięśni...

A noga kłuje, piecze, boli. Jakby w niej tkwiło rozpalone do czerwoności żelazo, jakby nim jeszcze wbił ktoś w ciało drobnitkie a liczne szpilki.

Lewe ramię również boli nie do wytrzymania. I słabnie z sekundy na sekundę. Do głowy napływa fala krwi, wszystko zaczyna dziwnie wirować, stukot kół dochodzi do świadomości, jakby z oddali. Jest przytłumiony, nie

wyraźny już.

Iz tego wszystkiego Antoni Wyskocz zdaje sobie doskonale sprawę. Jego myśl pracuje składnie, snuje się konsekwentnie, świadomość w pełni odczuwa sytuację. Antoni Wyskocz doskonale rozumie, co oznacza to uczucie wirowania, rozumie dlaczego odgłos stukotu kół dochodzi do jego świadomości jakby z oddali. Wie, że traci siły, że jeszcze moment, jeszcze chwila, jeszcze sekunda a straci władzę nad ciałem, straci przytomność.

Zaciska szczęki, gryzie wargi, aż krwią spływają, celowo uderza głową o kant drabiny. Chce przerwać jeszcze na chwilę swą bezsilność. Bólem chce zmusić ciało do otrząśnięcia się, chce przywrócić mózgowi władzę nad nim.

I udaje mu się to. Znowu jest całkiem przytomny, czuje, że panuje nad mięśniami, że nerwy sprawnie donoszą im o woli mózgu, że każda w nim cząstka zdolna jest do wykonania tej woli.

Spręża się, napina mięśnie i wolno winduje ciało w górę...

Osiąga w końcu harmonijkę, ale nie

ma już dość siły, by wydobyc nogę. Nie może jej podnieść, czuje w niej nieznośny ból, przez całe ciało przesywa tysiące szpilek.

Leży tak wygięty na harmonijkę, spoczywa na niej tułowiem, podczas gdy nogi zwisają nad czarną otchłanią...

Jeszcze raz usiłuje je wydobyc, wciągnąć na powierzchnię harmonijki, ale nie udaje mu się.

Naraz czuje skurcz, klucie w pierśsiach, brak mu tchu, gardło jakby zatkaną je ktoś z jednej strony, niź przepuszcza do płuc powietrza. Na oczy zachodzi mgła, w głowie szumi, wszystko zaczyna się kręcić, wirować, wydłużać, jakby w zwierciadle wypukłym...

Antoni Wyskocz czuje, że kręci się w kółko. Jak na karuzeli zupełnie, spada w dół, leci w jakąś przepaść. A z drugiej strony ma jeszcze świadomość, że to jest przecież niemożliwe, bo odczuwa pierśią karbowaną powierzchnię harmonijki. Mimo tej świadomości doznaje fizycznego uczucia spadania, zapadania się właściwie.

Ale myśli jeszcze, jeszcze jest przytomny.

Chce w płuca wciągnąć powietrze, szeroko otwiera usta. Chce widzieć co się z nim dzieje — szeroko wytrzeszcza oczy...

...usta zamykają się same, powieki jak...automatycznie zakrywają oczy. Mózg też, choć najpóźniej, przestaje pracować.

Myśli krąży jeszcze, ale wolno, ciężko jakoś. Są one oderwane, różne, nic ich nie łączy, nie wiąże.

W końcu odrywają się od świadomości, stają w miejscu. Ręce wyciągają się, palce kurczą...



— **Episkopat całego świata a kwestia hiszpańska.** Kardynał prymas Hiszpanii udzielił zezwolenia na wydanie książki, której treść stanowią będą odpowiedzi biskupów całego świata na zbiorowy list pasterski hiszpańskiego episkopatu o wojnie domowej w Hiszpanii. Książka ta zawiera podpisy tysiąca z górą biskupów i stanowi niejako plebiscyt o zasięgu ogólnosiwiatowym na rzecz katolików hiszpańskich.

— **Najszybsza lokomotywa angielska.** Lokomotywa, należąca do towarzystwa „London Northeast Railway” pobili angielski rekord szybkości, przebywając w godzinie 201 km. Lokomotywa ta zbudowana z okazji ostatniej koronacji ma kształt wybitnie aerodynamiczny oraz najbardziej nowoczesny mechanizm.

— **W Warnie rozpoczęły się obrady bałkańskiego porozumienia kolejowego** z udziałem delegacji: bułgarskiej, jugosłowiańskiej, rumuńskiej, greckiej oraz polskiej i czechosłowackiej. Ze strony polskiego ministerstwa komunikacji w Chradach bierze udział dyr Wagner.

— **Nowy pasażerski samolot „Lufthansa”** typu Condor odbył rekordowy lot z Berlina do Kairu i z powrotem. Przeleciał przestrzeń z Berlina do Wiednia w ciągu dwóch godzin z 25 pasażerami i 5 członkami załogi, zaś z Wiednia do Budapesztu leciał tylko 45 minut.

— **Ambasador chronił się ucieczką przed komornikiem.** Ambasador Stanów Zjednoczonych w Anglii p. Kenedy, bawiący czasowo w Ameryce, był przez cały dzień ścigany przez komorników sądowych. Ambasador zdołał im zbiec, chroniąc się do windy, dzięki czemu zmylił trop swych prześladowców. Ambasadora zaskarżył pewien Amerykanin, który domaga się milion dolarów odszkodowania za rzekome straty, poniesione na giełdzie z jego powodu.

— **Wyrok na szpiegów we Francji.** Sąd wojskowy w Paryżu skazał za szpiegostwo Etienne Huberta, obywatela belgijskiego, na 15 lat więzienia i Rene Devalland, obywatela francuskiego na 5 lat.

— **Pierwsza kobieta w rządzie Irlandzkiej.** W Irlandii po raz pierwszy weszła w skład rządu kobieta. Jest nią panna Parker. Objęła ona funkcję podsekretarza stanu w irlandzkim ministerstwie oświaty. Panna Parker należy do partii unionistów.

— **Z Hamburga piechotą do Wiednia.** Do Wiednia powróciło piechotą 24 metalowców z ogólnej liczby 26, którzy zostali wysłani do stoczni w Hamburgu. Warunki pracy były tak ciężkie, a płace tak niskie, że robotnicy ci zdecydowali się raczej żyć jako bezrobotni w Austrii, jak pracować w Hamburgu.

— **Sześć milionów trędowatych.** W Londynie odbył się zjazd związku św. Franciszka dla walki z trędem. Ze sprawozdania jego wynika, iż okrutna choroba, jaką jest trąd, toczy w dobie obecnej 6 milionów ludzi na całym świecie, w tym 2 miliony na obszarach angielskich. Zaledwie 1/10 część chorych ma opiekę. Opieka nad jednym chorym wynosi rocznie przeciętnie 15 funtów angielskich, a koszt utrzymania jednej pielęgniarki 30 funtów.

Antoni Wyskocz leży bez przytomności, bez czucia.

Pociąg Warszawa—Paryż wciąż pędzi naprzód, obojętny na wszystko, chciwy czarnej przestrzeni.

Małeńki zegarek umocowany metalową bransoletą do prawej ręki Antoniego Wyskoczka wskazuje godzinę jedenastą, minut pięćdziesiąt sześć.

Do północy więc pozostaje jeszcze cztery minuty...

#### ROZDZIAŁ VI.

Wskazówka sekundnika nieuchronnie skakała po tarczy, ostatnia minuta dobiegała końca...

Północ była już bardziej nawet, niż blisko. Człowiek, którego list zasiał w wielu umysłach trwogę i lęk przed śmiercią, teraz, w ostatniej minucie oznaczonej przez siebie godziny był w tym wagonie i zamierzał dotrzymać zapowiedzi, zawartej w swym liście.

Wszystko miał z góry dobrze przygotowane. Narzędzie zbrodni, bomba zegarowa, znajdowała się w doskonale wybranym, skrytym dla niewtajemniczonych, miejscu.

Miejsce to znajdowało się tu, w wagonie 27542...

Mechanizm bomby nie działał jeszcze. Człowiek, który list swój podpisał pseudonimem „Excentryk” — jeszcze raz dał dowód wielkiej swej przebieżności. Wiedział doskonale, że działanie mechanizmu powoduje pewne dźwięki, te zaś chwycone słuchem kogokolwiek spośród przedstawicieli prawa, mogły zdekonspirować miejsce ukrycia bomby i tym samym uniemożliwić zrealizowanie zawartej w liście zapowiedzi.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Ze świata medycyny



## Jak uniknąć chorób uszu?

Przy najlepszych chęciach nie jesteśmy w stanie zapobiec powstaniu wszystkich możliwych chorób uszu. Ale bardzo często możemy uniknąć różnych cierpień usznych, które się rozwijają tylko wskutek naszej nieświadomości albo lekkomyślności. Tylko przez uświadomienie ogółu możemy przyczynić się do zmniejszenia liczby chorób usznych.

Dla lepszego zorientowania się w szeregu cierpień, które dotyczyć mogą narządu słuchu, a których można uniknąć, podzielmy je na grupy w zależności od umiejscowienia.

Wiadomo, że ucho dzieli się na 3 części: zewnętrzną, środkową i wewnętrzną.

### Zwyczaj dźwiękania w uchu.

Jedną z pospolitych chorób ucha zewnętrznego, to wrzodzianka, albo czyrak. Czyrak nie należy do spraw poważnych, jest jednak bardzo dokuczliwy. Chorzy, zgłaszający się z takim cierpieniem do lekarza, dziwią się często gdy się ich zapytuje, czy mają **zwyczaj dźwiękania w uchu**. Nie lubią się do tego przyznawać. A jednak jest to **zwyczaj dość rozpowszechniony**. Wprawdzie ten reżym wykonywany się w celu usunięcia z ucha wydzieliny gruczołów łojowych i woskowinowych, tzn. woszczu albo siarki, ale sposób, w jaki zamierza się to osiągnąć, nie należy do rozsądnych. Mniej wybredni używają zapalek, ołówków, szpilek itp., bardziej obznajmieni z zasadami higieny posługują się specjalnymi przyrządami w kształcie łyżeczek, które znajdują się niestety jeszcze i do tej pory w obiegu. Zadrapanie jednym z takich przyrządów przewodu słuchowego, wcieranie zarazków chorobotwórczych w głębię położone tkanki, wywołuje powstanie wrzodzianki, a niekiedy, co gorsza, nawet **różę twarzy**.

### Jak utrzymywać uszy w czystości?

Nie znaczy to, bynajmniej, by nie wolno było w ogóle dotknąć się własnego ucha. Przeciwnie, **należy uszy utrzymywać w jak największej czystości**, myć je wodą i mydłem, a potem starannie osuszać. O ile podczas mycia uszu roztwór mydła nie zostaje usunięty z przewodów słuchowych, to może on, zwłaszcza u ludzi wrażliwych, powodować podrażnienia skóry ucha zewnętrznego, a niekiedy nawet tzw. przyszcze (eczema). Jeżeli w przewodzie słuchowym nagromadza się woszczek, do czego niektórzy ludzie mają szczególną skłonność, to należy przemywać uszy roztworem wody z gliceryną (w stosunku pół na pół), a następnie oczyszczać uszy waczkami z waty. Jeśli zaś woszczu tego zebrano się bardzo dużo i nie udaje się go wydobyc tym sposobem, to najlepiej samemu nie czynić dalszych prób usunięcia go. Tu już wkroczyć powinien lekarz.

### Co począć, gdy do ucha wpadło obce ciało?

W zewnętrznym przewodzie słuchowym spotyka się nierazko różnego rodzaju **ciała obce**, to znaczy przedmioty, z zewnątrz zawleczone. U dorosłych takie ciała obce dostają się najczęściej przypadkowo, np. podczas snu, przy pracy itp., ale dzieci często wprowadzają je sobie do ucha dla zabawy. Najczęściej spotyka się w uchu zewnętrznym guziczki, korale, groch. Sam fakt dostania się przedmiotu do ucha nie jest jeszcze poważny.  **gorzej natomiast, jeżeli jakieś niepowołane ręce czynią próby wydostania go z ucha**. Wówczas może się zdarzyć, że ciało obce zostanie wepchnięte głęboko do przewodu. Podczas takiego usiłowania wydobycia ciała obcego mogą nastąpić powiktania nawet groźne dla życia. Dlatego też **tylko specjalista powinien usuwać ciała obce z ucha**. Jeżeli tkwi ono nie daleko w przewodzie, to usunięcie go nie przedstawia większych trudności, jeśli zaś na skutek uprzednich reżymów zostało ono wkliniwane głęboko, to wydobycie go jest możliwe tylko na drodze operacyjnej.

Mówiąc o chorobach ucha zewnętrznego, których można uniknąć, należy wspomnieć jeszcze o **odmrożeniach małżowin usznych**, o **urazach uszu**, które się zdarzają podczas różnego rodzaju gier i zabaw. Szczególnie często spotyka się je u pięściarzy. Te urazy prowadzą niekiedy do stałego zniekształcenia małżowin.

### Jak zapobiec zapaleniom ucha środkowego?

Z chorób ucha środkowego, którym można zapobiec, należy wymienić przede wszystkim niektóre zapalenia. Można im zapobiec, o ile wystrzegać się będziemy tzw. przeziębienia, a w każdym bądź razie, jeżeli będziemy dbali o to, by się ono nie rozwinęło. Należy uważać, że te wpływy atmosferyczne są bodźcem, które **uruchamiają niebezpieczne dotąd armie zarazków chorobotwórczych**. Tak czy inaczej w „przeziębieniu”, jako czynnik wywołujący różne cierpienia, spotykamy się na każdym kroku.

Otóż i w dziedzinie chorób ucha środkowego, a więc tej części narządu słuchu, gdzie znajdują się m. in. tzw. kosteczki słuchowe, „przeziębienia” odgrywają dużą rolę.

Bardzo często stany zapalne nosa i gardła przechodzą drogą trąbki słuchowej na ucho środkowe. W zależności od zjadliwości zarazka i od sił obronnych ustroju rozwijają się **stany zapalne ucha środkowego** w silniejszym lub słabszym stopniu. Ustrzec się od tego rodzaju choroby znaczy prawie to samo, co uniknąć przeziębienia górnych dróg oddechowych lub też zwalczyć początek we okresy katarów. O ile zaś z tych lub innych powodów rozwinęło się zapalenie ucha środkowego i doszło nawet do wycieku ropnego, to nie należy uważać, że wszystko się samo uspokoi. Organizm nie zawsze jest w stanie dać sobie radę z chorobą. A skutki zapalenia ucha środkowego mogą być poważne; niekiedy prowadzą one do stałego kalectwa, jakim jest **gluchota**, a czasami nawet zagrażają życiu chorego.

W ogóle — wszelkie zaburzenia w oddychaniu nosem, wszelkie sprawy chorobowe nosa i gardła mogą się odbijać na uchu środkowym. Niekiedy rozwija się w nim **przewlekły nieżył**, który daje o sobie znać **uporczywym szumem** oraz **postępującym osłabieniem słuchu**. Tym cierpieniem można zapobiec, o ile się w porę leczy sprawy chorobowe górnych dróg oddechowych, a przede wszystkim nosa i gardła. Po usunięciu, w zależności od wskazania, **polipów**,

**przerostów muszeli nosowych, wyrostki lub migdałów** objawy chorobowe ze strony uszu dają się łatwo usunąć.

### Szum w uszach.

Szumy uszne oraz przytępiiony słuch nie zawsze zależą od cierpienia ucha środkowego; bardzo często są one wyrazem schorzenia **ucha wewnętrznego**, tj. tej części ucha, gdzie znajdują się zakończenia nerwowe narządu słuchu i równowagi. Zakończenia te są bardzo wrażliwe na różne czynniki szkodliwe, które dostają się do ustroju bądź od zewnątrz, bądź też wytwarzają się w samym

Kupując czekoladę mleczną lub deserową

**ATRI**

firmy **A. PIASECKI s. a.**

znajdzie konsument w każdej tabliczce kartkę z objaśnieniem jak może otrzymać powieść

F. A. Ossendowskiego. „Pierścień z kwawnikiem”

1-017

ustroju, wspomnijmy o **nikotynie, alkoholu**, o niektórych lekach, przyjmowanych w nadmiarze, jak **chinina, salicylaty**. Nie ma potrzeby dodawać, że uniknąć schorzenia ucha wewnętrznego na tle tych zatrąć można tylko bądź przez unikanie jadów zewnętrznych, bądź też przez zwalczanie tych cierpień ogólnych, które przyczyniają się do wytwarzania jądów ustrojowych.

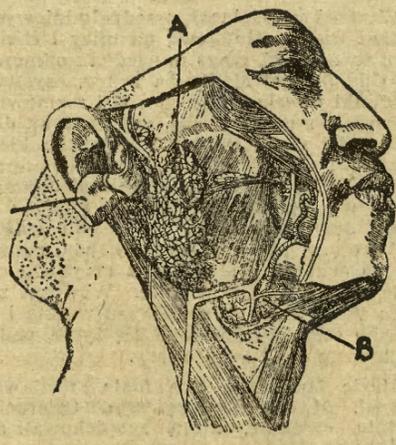
(wg „Medycyna współczesna“).

## Małeństwo boli uszko!

Nie trzeba zaraz obawiać się najgorszego, ale obowiązkiem matki jest pilne obserwowanie najdrobniejszych nawet objawów bólu ucha u dziecka, ponieważ wiemy, że często groźne w przebiegu i skutkach cierpienie, rozpoczyna się drobnym na pozór niedomaganiem.

### a) Obce ciało w uchu.

Zdarza się, że małeństwo nie cierpi rzeczywiście, lecz **czuje się nieswojo, płacze i rzuca się niecierpliwie**. Takie objawy mogą mieć miejsce, gdy obce ciało znalazło się w jego uchu. Do kanału usznego mogą się dostać owady jak: muchy, stonogi, mrówki... Łatwo możemy zabić te żyjątka, wlewając do ucha **oliwę, glicerynę lub alkohol**, po czym usunąć je, przepłukując ucho przegotowaną wodą za pomocą strzykawki. Częściej jednakże dziecko samo dla zabawy włoży w uszko kamyczki, perelki, groszki itp. Takie obce ciała okrągłe i śliskie wsuwa się głęboko w kanał uszny i jest trudne do wydobycia. Można dla dezynfekcji wlać do uszka czystego alkoholu, a przestrzykiwaniem letnią wodą starać się usunąć zapórę z kanału usznego. Jeśli takie płukanie nie wystarcza, musi ją wyjąć lekarz specjalnym instrumentem. W ciężkim wypadku, o ile to obce ciało zanurzyło się bardzo głęboko w kanale usznym i powoduje zapalenie, lekarz wykona małe nacięcie za uchem i wtedy kanał uszny z łatwością może oczyścić.



Gruczoły ślinowe, obrzękające podczas choroby zwanej **świńką** (parotitis) A — gruczoły okołouszne, B — gruczoły podszczękowe.

### b) Świńka.

Jest to choroba zakaźna, na którą zapadają zarówno starzy jak młodzi. U dzieci występuje przeważnie w bardzo wczesnym dzieciństwie, co jest prawie że nieuniknione. W 19-20 dniu po zakażeniu występuje opuchnięcie ślinowych gruczołów około usznych, częściej lewego niż prawego. Następnego dnia zajęte bywają gruczoły podszczękowe (patrz rysunek). Małeństwo odczuwa kolący ból w okolicy ucha. Zdarza się —



szczególniej u dzieci starszych i u dorosłych, że inne gruczoły są również zajęte. Mogą wystąpić bóle brzucha i wymioty, a wtedy musi zająć się dzieckiem lekarz i choremu trzeba troskliwej pielęgnacji. Świńka w wyjątkowych wypadkach może mieć groźne komplikacje jak zapalenie mózgu lub zapalenie nerek. Zaleca się w ciągu choroby robić analizę moczu na biało, aby w porę komplikacje spostrzec.

### c) Zapalenie ucha.

W sezonie katarów nietrudno o **zapalenie ucha**. Choroba ta polega na ostrym zapaleniu trąbki Eustachego. Małeństwo odczuwa **dotkliwy ból i instynktownie podnosi rączkę do ucha — ruch typowy i zarazem wskaźnik gdzie szukać źródła zła**. Przycisnąwszy palcem uszko dziecka sprawiamy mu ból, więc krzykiem boleśnie i usuwa główkę. W nocy **dziecko poplakuje przez sen, jest niespokojne — temperatura szybko się wzmaga**. Szczęśliwy to zbieg okoliczności gdy dziecko silnie reaguje na ból i tym daje znać o zachorzeniu. Znacznie gorzej bywa, gdy dziecko małeńkie, a zapalenie wywołujące wysoką gorączkę utrudnia wtedy rozpoznanie choroby. Co prędzej potrzebny jest lekarz, aby uniknąć poważnych komplikacji. W razie ropnego zapalenia i przebiecia bębienka, kiedy materia ciecze z zewnętrznego kanału usznego, trzeba robić przemywanie letnią, przegotowaną wodą z rana i wieczorem, a uszko tamponować sterylizowaną gazą. **Do ucha wlewać krople, które lekarz przepisze**. W takich wypadkach należy nie zwlekając udać się do lekarza specjalisty. Aby uniknąć nawrotów choroby — w przeważnej liczbie takich zachorzeń — **pożądane jest usunięcie trzeciego migdałka, ogniska stałej infekcji**. Dzieci doskonale znoszą ten zabieg — ani zbyt bolesny, ani niebezpieczny — po osiągnięciu lat siedmiu. Sp.

(Za dział ten odpowiada dr S. Świątecki).

## O pięknych rączkach.

Nie zaniedbujcie, piękne panie, tej subtelnej urody to jest rączek i nóżek. Jeżeli natura była hojną dla was i posiadacie eleganckie „kończyny”, pielęgnujcie ten cenny dar, a do pięknej formy przydadcie dużo starań. Jeżeli zaś natura — matka okazała się skąpa — używajcie wszelkich środków, aby braki zastąpić sztuką. W naszej epoce aż nazbyt praktycznej, powinna kobieta pamiętać, że jej zadaniem jest wprowadzić nieco poezji w życie. Począwszy od Petrarcki wszyscy poeci wypowiadali hołd pięknym rączkom niewieścim, nie pozwólcmy by zamilkł ten głos podziwu przez nasze niedbalstwo. A przecież ręce można pielęgnować łatwo i skutecznie. Nawet jeśli nie mają beznagannych kształtów mogą wyglądać pociągająco jeżeli będą gładkie, białe i miękkie. Do tego należą starannie utrzymane paznokcie i gesty opiewane a pełne wdzięku. Pielęgnacja rąk codzienna wiele czasu nie zabiera. Prawie wszystkie zabiegi można wykonywać w domu za pomocą kilku prostych przyrządów. Raz w miesiącu jednak radzę udać się do wykwalifikowanej siły. Jak zacząć pielęgnację domową?

Najpierw ręce doskonale wyczyścić. Myjemy je tyle razy wśród dnia. Niech woda będzie „miękka” o temperaturze pokojowej. Po zajęciach gospodarczych i praniu trzeba ręce wymoczyć w wodzie z dodatkiem szczypty boraksu. Proszę mieć pudełko z boraksem na umywalni lub w kuchni, żeby o moczeniu nie zapominać. O ile możliwości powinno się unikać zanurzenia rąk w wodzie bardzo zimnej czy gorącej. Osoby zręczne i dbające o ręce dochodzą z czasem do takiej wprawy, że przy zajęciach domowych w ogóle rąk nie maczają. Często wystarcza dobra wola i uwaga a dopomaga gumowe rękawiczki. Radzę się nimi posługiwać, bo skutek dobry a cena przystępna. Pomówmy teraz o kremach do rąk. Skóra na rękach wystawiona przez cały dzień na brud i kurz wymaga natarcia na noc tłustym kremem. To potrzebniejsze niż nacieranie twarzy, bo skóra rąk jest z natury bardzo sucha, wykonywane zaś wśród dnia różne czynności wywołują szorstkość, zadrapania i zacerwienie. Zwykły krem migdałowy — niedrogi — wystarcza w zupełności do utrzymania rąk w dobrym stanie — w dniu mroźnym zaleca się dodatkowo wcierać lanolina. Ta ostatnia lepsza jest od wazeliny, bo lepiej wsiąka i przepaja tkanki. Po każdorazowym myciu trzeba ręce dokładnie wysuszyć (to jest podstawą pielęgnacji), potem wziąć małą ilość kremu i wetrzeć ją doskonale, pocierając jedną ręką o drugą. Krem wytworzy na rękach coś w rodzaju nikłej izolacyjnej powłoki. Ręce często bywają poplamione, nawet mogą mieć nagniotki. Na to wszystko proszę zwracać baczną uwagę. Sok cytrynowy, lekkie wytarcie pomexsem usuwa wszystkie plamy, nabyte przy krzątaniu się przy gospodarstwie (atrament, sok owocowy, sok jarzyn). Odciski powinny być zmiekkzone masłem kakaowym lub wypalone kamieniem piekielnym czy jakimś kwasem. Komu ręce łatwo się pocią, co jest rzeczą bardzo niemłą a często nawet przeszkodą w pracy zawodowej, niech je nacierają płynem następującym:

- kwasu garbnikowego 5 gramów
- gliceryny 40 gramów
- alkoholu 80 gramów

i kilka kropel wody różanej.

### Mycie oliwą - odnawia włosy.

Wiele z pań skarży się na suchy włos. Wydawać by się mogło, że właśnie z końcem zimy nasze włosy cierpią z wysuszenia. Najprawdopodobniej źródło tego leży w nadużywaniu ondulacji, jak i własnoręcznym przepiękaniu włosów zbyt gorącym żelazkiem. Ostatecznie włosy też mają prawo do odczuwania zmęczenia — są suche, nie błyszczą, bo źle się czują. Zamiast je dreczyć wysuszającym szamponem, trzeba im dać łagodnej tłuściości oliwy. Natarcie oliwą — oto kuracja dla włosów, wyczerpanych trudami modnej fryzury, jak i dla takich, które często bywają farbowane. Mycie oliwą wymaga trzech oddzielnych zabiegów. Tylko pierwszy z nich można samej wykonać w domu (przecież jesteśmy oszczędne). Będzie to doskonale wymycie głowy szamponem, celem oczyszczenia z brudu. Następnie umoczyć włosy w ciepłej wodzie, żeby były zupełnie miękkie; potem płynnym mydłem dobrej jakości naciecąć je przez kilka minut. Spłukać brudną pianę — nacierać znów płynnym mydłem, które powinno być ogrzane w ciepłej wodzie. Wreszcie jeszcze raz doskonale wypłukać ciepłą wodą, dodawszy uprzednio łyżkę octu lub soku cytrynowego. A teraz trzeba się udać do dobrego fryzjera. Stosownie do stanu i jakości włosów dobiera się oliwę rumiankowo-kamforową, parafinowo-prowancką i inne. Potem fryzjer podzieli włosy na pasma centymetr szerokie i będzie je zwilżał szamponem maczanym w oliwie, przeciągając wzdłuż włosów. Następnie brzuszkami palców obu rąk wymasuje skórę na głowie przez 4-5 minut, po czym dobrze jest obłożyć głowę ciepłymi serwetami i tak posiedzieć 10 minut.

Ostatni zabieg, to ponowne mycie płynnym mydłem bez wody a potem płukanie, aż nie zostanie śladu oliwy. Po wysuszeniu energicznie wyszczotkować włosy kolejno z przodu do tyłu i na odwrót.

Po tym baczność i nie przypiekać blednych włosów. Sp.

## Polskie źródło to bogactwo narodu.

Rozwój naszych uzdrowisk. — Wychowanie młodego pokolenia w zdrowych warunkach. Rabka, jeden z najlepszych polskich zdrojów.

W ostatnich latach dało się zauważyć, że dział naszej gospodarki narodowej — przemysł zdrojowiskowy — niedoceniany jeszcze przed kilku laty — stanowi dziś uznaną wielkość. Wymaga też coraz bardziej troskliwej opieki ze strony państwa oraz właściwego nastawienia społeczeństwa.

W ciągu ostatnich lat polskie źródła inwestowały kilkadziesiąt milionów złotych co obok wartości przyrodzonych w postaci źródeł i naturalnych środków leczniczych świadczy o wadze, jaką należy przywiązywać do nowego zdrojowiskowego przemysłu.

Zdrowie nasze mają wielkie zadanie do spełnienia. Chodzi przecież o ogólne zdrowie społeczne. Szczególnie ważnym jest wychowanie młodego pokolenia w zdrowych warunkach. Niedomagania wieku dziecięcego usuwane są najlepiej w zdrojowiskach specjalnych, a pobyt w dobrych warunkach klimatycznych przy równoczesnych możliwościach leczniczych staje się dla dzieci fundamentem ich zdrowia na całe lata.

Zanotować należy, że postęp polskiego zdrojownictwa jest stały. Weźmy za przykład Rabkę. Jeden z największych polskich zdrojów, wyposażony nie tylko we wszelkie wartości przyrodnicze w postaci źródeł i klimatu, lecz urządzeniu, które zmieniły Rabkę w nowoczesny zdroj, doskonale wyposażony i zdolny do sprawnej obsługi kuracjuszy.

Swego czasu uchodziła Rabka za specjalny zdroj dla dzieci. W ostatnich latach okazało się w równym stopniu, a nawet w wyższym, że Rabka leczy skutecznie także dorosłych. Do tego celu ma zdrojowisko dużo nowoczesnych urządzeń leczniczych, które stale są ulepszane i rozbudowywane i przedstawiają najnowsze zdobycze wiedzy i techniki lekarskiej. Postęp jest nie tylko zewnętrzny, gdyż Rabka dąży również do modernizacji sposobów leczenia, do zakładania nowych urządzeń, uruchomienia specjalnych działów i t. d. Zarazem zaś Rabka ma na widoku cel główny — **udostępnić leczenie szerokim sferom.** W warunkach kulturalnych nie drogich przepędzić można wywczas, pokrzepiając siły i czerpiąc zapasy zdrowia. Szerokie sfery społeczeństwa naszego, które z nieuzasadnioną niechęcią odnosiły się dotychczas do hasła leczenia się w zdrojach polskich, **winną nacześnie przekonać się o postępie naszych stacji leczniczych.** Gdy przekonają się, pozostaną niewątpliwie zwolennikami polskich zdrojów.

### Usprawiedliwiony paradoks.

Dlaczego w tym sezonie nie są modne w łecie kapelusze z dużym rondem? Bo przyjęły się ogólnie pudry FORVIL! Cóż to oznacza?

Co ma wspólnego Kapelusze z pudrem? Odpowiedź jest bardzo prosta. Kapelusze z dużym rondem chronią przed słońcem i panie je nosiły jeszcze do niedawna, aby im się nie łuszczyła skóra. Obecnie bezkonkurencyjny puder FORVIL zastępuje kapelusze, gdyż radykalnie zapobiega łuszczeniu skóry, dając pięknej pani możliwość w całej pełni korzystania z powietrza i słońca. (ARP).

## Z wędrówki po terenach C. O. P.

# Zagubione okolice.

Dębica, w lipcu.

Określenie jak wyżej, w tytule, nieodparcie nasuwa się, gdy się zwiedza pewne tereny Polski C. Poprzednie lata kompletnego opuszczenia, lata ciągłego borykania się z trudnościami finansowymi pozostawiły bardzo wyraźny ślad na wyglądzie niektórych miast. Przed tym można powiedzieć nie było prócz biedy, teraz jest trochę lepiej, ale żyje się nadzieją lepszego, przemysłowego jutra. Tak jest z Dębicą, która wprawdzie odczuła powiew tej nowej koniunktury, ale to jeszcze nie potrafiło wy-



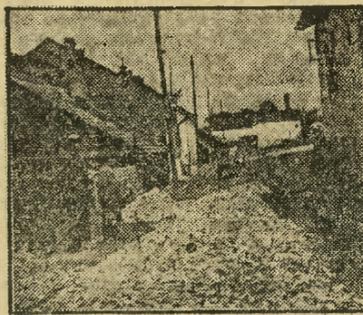
Roboty na rynku w Dębicy.

prowadzić jej z finansowego impasu, w jakim się znajdowała przez tyle lat. Narazie porządkuje się miasto z grubsza, jakby takie machnięcie miotłą po wierchu i uprzątnięcie co najbardziej kompromitujących śladów opuszczenia. Brukuje się rynek, daje się twarde nawierzchnie niektórym ulicom, ale nie trzeba zbyt wiele sugerować tymi słowami, które mogą dać zgoła błędne pojęcie o prawdziwej rzeczywistości. Bo primo — rynek w tym roku nie będzie jeszcze zupełnie wybrukowany, zostanie bowiem jeszcze duża część największego bajora na lata przyszyje, secundo — twarda nawierzchnia ulic dębickich, to po prostu parę furmanek drobno tłuczonego kamienia rozrzuconych tu i owdzie, żeby wozy nie zapadły się po osie w błocie i ludzie nie tonęli w nim w czasie jesiennych deszczów.

Takich ulic jeszcze niestety jest tu dużo. Miasto nie ma pieniędzy ani na materiał brukarski, ani na zatrudnienie przy robotach miejskich sporej gromadki swoich bezrobotnych. Wszystko się robi sposobem t. zw. gospodarczym, to znaczy za marne pieniądze ma się marną robotę. Do brukowania rynku potrzebny jest piasek, więc żeby nie płacić za sprowadzanie piasku, kopie się na miejscu, obok tej zabrukowanej części, obrzynie doły, z których się wydobywa ten potrzebny piasek, a potem się je zasypuje czym można: gnojem, śmieciami, różnymi odpadkami, których tu nigdy nie brakuje. Aby było taniej, bo inaczej budżet nie wytrzyma.

Niemniej poważną sprawą jest sprawa budżetu miejskiego, jest sprawa „rozładowania” tutejszego bezrobocia. Bo pomimo budowy kilku wielkich fabryk w samej Dębicy i okolicy (w Pustyni, Pustkowie) nie zaznaczyła się wielka poprawa na miejscowym rynku pracy. W 80% przy tych budowach są zatrudnieni ludzie ze wsi. Miasto zyskało na tych robotach wiele, za to wieś ma teraz okres ciągłych żniw. I to jest w tym wszystkim rzeczywiście najbardziej pocieszającą — doszli do pracy ludzie chyba już najbardziej głodni. Dla bezrobotnego miejskiego zawsze gdzieś znajdzie się jakieś za-

jęcie, bezrolny chłop jest pozostawiony sam sobie, nikt i nigdy nie da mu żadnego zasiłku, nikt nie pomoże w czasie choroby, chyba jaka babka lub znachor. Jak bardzo potrzebny jest lekarz poddębickim chłopom, widać po ilości zgłoszeń u miejscowego lekarza Ubezpieczalni i po masie różnych zastarzanych chorób, które teraz dopiero zaczynają być leczone. Stare wrzody, wypryski skórne, opadnięcia trzew, pęknięcia krocza, zmiany na tle gruźliczym — z tym biega dziś ludzie więcej do lekarza. Dopiero teraz, bo wprawdzie ani nie mieli za co, ani nie widzieli potrzeby leczenia tych „leciutkich” słabości. Teraz pracują, mają prawo do leczenia w Ubezpieczalni, więc nareszcie zainteresowali się swoim zdrowiem. W ciągu ostatnich miesięcy 60% pacjentów u lekarza domowego w Dębicy to chłopcy i ich rodziny. Dla nich od sierpnia uruchomiony będzie w Brzeźnicy dojazdowy punkt lekarski i ambulatorium, a w przyszłości ośrodek zdrowia. Chłop zamienia się w robotnika, więc tak jak robotnik zyskuje prawa do różnych świadczeń społecznych.



Trochę drobno tłuczonego kamienia — to na razie nawierzchnia niektórych ulic.

W bieżącym roku Ubezpieczalnia przeznaczyła 3 tys. zł na półkolonie, z czego duża część idzie na półkolonie, urządzone dla dzieci ze wsi. W ten sposób reperuje się straty, jakie tym dzieciom zadała nędza, likwiduje się ślady biednicy, krzywicy, zapobiega się rozszerzaniu się gruźlicy, która zbierała tu duży plon. Wieś powoli wychodzi na lepsze i zdrowsze tory. To jest właśnie najbardziej radosnym objawem. Likwiduje się zepszołość, wyprowadza się z zagubienia i zapomnienia nowe okolice. Więc choć z przykrością tonie się w bloku na dębickich ulicach, to jednak cieszy człowieka ten zdrowy powiew nad poddębicką wsią. Bruk, prawda, ważna rzecz, ale zdrowy chłop — to ważniejsze!

L. M.

## Tragedia miłosna w Poznaniu.

Żołnierz zastrzelił młodą rozwódkę, po czym popełnił samobójstwo.

Poznań, 6. 7. Wstrząsająca tragedia miłosna rozegrała się przy ul. Gąsiorowskich. We wspomnianym domu mieszkała u swych rodziców 24-letnia rozwódka Maria Mańkowska, biuralistka. Mańkowska poznała Jana Biednego, który odbywał służbę wojskową. Biedny zakochał się w przystojnej kancelistce, jednak jej rodzice sprzeciwiali się znajomości Mańkowej z żołnierzem, więc chciała z nim zerwać.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych spotkał Biedny Mańkowską na ulicy i chciał z nią rozmawiać, czego mu jednak odmówiła. Gdy później Mańkowska w towarzystwie koleżanki wyszła z mieszkania i rozmawiając wesoło z przyjaciółką, schodziła na dół, słysząc jej głos, Biedny wolnym krokiem zaczął iść po schodach na przeciw. Spotkawszy ją na ostatnim zakręcie pierwszego piętra wyciągnął rewolwer i mierząc w głowę, dał trzy strzały. Dwie kule trafiły Mańkowską w głowę. Brocząc krwią, runęła ona na schody. Koleżanka z krzykiem cofnęła się i pobiegła na górę. Wówczas zabójca skierował lufę rewolweru w usta i ostatnim strzałem pozbawił się życia, padając trupem obok swej ofiary.

Maria Mańkowska otrzymała niedawno rozwód. Mał jej był szoferem. Osierociła 6-letnią córeczkę, którą zaopiekowali się dziadkowie.

## Wybuch w gorzelni.

Poznań, 6. 7. (hb) W Granowie pod Grodzkiem nastąpił wybuch kolia w miejscowej gorzelni. Wybuch okazał się strasznym w skutkach, powodując poparzenia trzeciego stopnia u pracowników: Tomasza Skorwińskiego - lat 34, Jana Kaczmarka - lat 29, Antoniego Elinera - lat 29 i Kazimierza Szota - lat 17, których przewieziono karetką PCK do szpitala w Grodzisku. Mimo bardzo ciężkiego stanu poparzonych istnieje nadzieja utrzymania ich przy życiu.

## Zale Grudziądza.

W jesieni br. upływa kadencja dotychczasowa Rady Miejskiej. Miejmy nadzieję, że z nowych wyborów wejdą do parlamentu grudziądzkiego ludzie właściwi, a do nowej Rady Miejskiej nie wejdą ponownie osobistości wcale z Grudziądzem jeszcze nie zrośnięte, które weszły do niej jedynie z winy upartego stanowiska endecji, zajętego przez nią przed ostatnimi wyborami.

Czas już teraz pomyśleć o stworzeniu wielkiego bloku chrześcijańskiego, złożonego ze stanu średniego i świata pracy, a wynik wyborów będzie zupełnie inny. Gdzie jak gdzie, ale w Grudziądzu konieczna jest naprawa pod niejednym względem. Miasto zaciąga bezustannie pożyczki, a mimo to jak pracy nie było tak jej nie ma. Na dobitkę przemysł tutaj masowo zwalnia swych pracowników. Madero, tej hańby Grudziądza, nie znosi się (podobno ma być zniesiona). Wierzyć po prostu się nie chce, że wobec szalejącej nędzy, spowodowanej bezrobociem, podwyższa się pobory prezydenta miasta, bo przecież to nie uchodzi, aby wiceprezydent lepiej był uposażony od swego przełożonego, pobierając jako poseł na Sejm diety. Przed wyborami do Sejmu omówiono ogólnie, że z tych pensyj jakaś część miała służyć zubożnym celom, obecnie jednak cicho o tym. Reklama niezła, bo za kilka lat wolny będzie hotel prezydenta miasta. Już ci grudziądzańskie to czasem jak najwne dzieci.

Przed rokiem zwołał prezes P. Z. Zach. zebranie starych Grudziądzan, którzy w czasach zaborczych odznaczyli się w pracy narodowej na polu oświatowym i gospodarczym. Po odbyciu kilku posiedzeń postanowiono zebrany materiał przez kilka osób opracowany wydać w jednej broszurze, a rozmaite dokumenty umieścić w specjalnych gablotkach w tutejszym muzeum, a co najważniejsze podać kilkudziesięciu działaczom niepodległościowym do odznaczenia. Wnioski co prawda wysłało, lecz tego jakoś z załatwieniem tychże idzie, za co nie winuje tu Zarządu P. Z. Zach. O broszurze jednak głucho i cicho do dnia dzisiejszego, tak samo co do gabłotek na dokumenty. Jak krząta pogłoski, akta z materiałem do broszury ktoś zarzucił. I tu dużo rozgłosu, a małe rezultaty.

Zdawałoby się, że Grudziądź, któremu coś tylko 700 głów do 60.000 mieszkańców potrzeba, odgrywa pod każdym względem poważną rolę, tymczasem nagie fakty inaczej mówią. Nie można tu się zdobyć na stały teatr, gdy mniejsze miasta np. taki Ostrów w Wielkopolsce, liczący o połowę mniej mieszkańców może się nim poszczycić. Żaden mądry odczyt lub inna kulturalna impreza tu się nie udaje.

Rozglądnijmy się teraz po mieście i przeprowadźmy korektę rozmaitych napisów na szyldach sklepowych i innych godłach. Wiadomo przecież, że każdy napis publiczny podlega przed umieszczeniem przedłożeniu w magistracie i odpowiedniemu opodatkowaniu, skąd więc takie dziwolągi „Stolarnia budowl i mebli”, „Towar mięsa i kiszek” itd.? Za to, gdzie widnieją obok polskich napisy niemieckie, tam nie znajdzie się błędów ortograficznych lub też stylistycznych. Po prawie 19 latach rządów naszych możnaby chyba żądać usunięcia w wnętrzach domów starych napisów „Briefe und Zeitungen”. Cóż tu o tym mówić, jeżeli w sklepach widnieją napisy tylko w języku niemieckim „Feste Preise”. Idąc wzdłuż Wisły rzuca się z daleka każdemu w oczy wielki napis złożony z mosiężnych liter na kominie fabrycznym „Dampfsägewerk” jak w błogosławionym czasie rządów zaborczych. Niemcy sami śmieją się w kułak z naszej ślamazarności i głupoty. Gdy przed kilku laty należałem do delegacji, która prezydentowi miasta bolączki te przedstawiła, to otrzymaliśmy odpowiedź: „Panowie nie mogą przecież żądać od razu wszystkiego, bo w Mławie i innych miastach sterczą jeszcze napisy rosyjskie, a nawet hebrajskie”. Po upływie dobrych parę lat w sprawie tej nie widzę większej poprawy. Gdzie tu nasza ambicja narodowa?

Teraz inna, bardziej delikatna sprawa. Otóż Grudziądź ma zaszczyt posiadać dwóch szambelanów papieskich, którzy zawsze kroczyli w mundurach swych w procesji Bożego Ciała. Ostatnio jednak już trzeci raz z rzędu tzn. od trzech lat mimo czerstwości, jaką się cieszą, munduru nie wdzwiewają. Sadzę, że kto posiada godność i dostojestwo, ma też ten obowiązek naszej wspaniałej manifestacji religijnej, jaką jest procesja Bożego Ciała, dodać pewnego splendoru. Jeżeli jeden z nich nie chciałby się pokazać w mundurze szambelańskim, to drugi nie powinien się z nim solidaryzować. Ciekawe jednak, że pierwszego może każdy podziwiać w mundurze wyżej wymienionym na wystawie pewnego zakładu fotograficznego w Rynku. Ryłoby tu jeszcze dużo do omówienia, np. sprawa cmentarza wspólnego naszych czterech parafii, lecz lepiej z tym zaczekać.

## Ustąpienie sen. Głowackiego

Poznań, 6. 7. Jak się waz korespondent dowiaduje, z sanacyjnego Związku Powstańców Wielkopolskich, na którego czele stoi gen. broni Raszewski ustąpił ostatnio wiceprezes senator dr Zygmunt Głowacki. Powód ustąpienia na razie nie znany. (hb)

## Bezpłatne wakacje dla 2 osób w Krynicy.

### Konkurs wakacyjny „Dziennika Bydgoskiego”.

Wydawnictwo nasze, zachęcone świetnym wynikiem zeszłorocznego konkursu wakacyjnego, którego zwycięzca p. nacelnik Olszewski z Bydgoszczy nie mógł się dość nachwalić piękności złotej jesieni w Krynicy i skutków kuracji w tym zdrojowisku, ogłasza z dniem dzisiejszym drugi konkurs wakacyjny, korzystniejszy od zeszłorocznego, bo rozszerzony do 2 osób. Albowiem zwycięzca tegorocznego konkursu otrzyma na cały miesiąc wrzesień br. darmo dwuosobowy pokój wraz z bezpłatnym

utrzymaniem dla 2 osób w chrześcijańskim pensjonacie „Kraakowianka”, leżącym w centrum zdrojowiska, blisko kościoła i Nowych Łazienek, a nadto zupełnie uwolnienie od taksy oraz bezpłatne kąpiele wedle wskazań lekarza dla 2 osób.

W ten sposób o ile zwycięzca konkursu zostanie człowiekiem żonatym, będzie mógł bez kosztów zabrać ze sobą małżonkę lub członka rodziny, kawaler zaś swego przyjaciela lub znajomego. Każdy prenumeratork, czytelnik i przyjaciel „Dziennika Bydgoskiego” będzie mógł zostać uczestnikiem naszego konkursu, o ile wtytnie znajdujący się w każdym numerze „Dziennika Bydgoskiego” kupon wakacyjny i wpisawszy w odnośne rubryki imię, nazwisko i adres zamieszkania, odesła ten kupon pocztą pod adresem redakcji, albo odniesie go osobiście do lokalu redakcji.

Każdy zgłaszający się do konkursu otrzyma swój numer porządkowy, a celem kontroli „Dziennik Bydgoski” w miarę zgłaszania się będzie drukować spisy uczestników konkursu, opatrzone numerem porządkowym. W drugiej połowie sierpnia br. odbędzie się w obecności notariusza losowanie konkursowe i ogłoszenie nazwiska i numeru zwycięzcy naszego konkursu.

## KUPON

konkursu wakacyjnego „Dziennika Bydgoskiego”

1. Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

2. Dokładny adres: \_\_\_\_\_

Uwaga. Kupon należy wyciąć, wypełnić pod rubryką 1 i 2 i odesłać pod adres Redakcji.

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## INOWROCLAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Krzyżem”.

### Repertuar kin:

As: „Atak o świcie” po seansach sensacja prof. Darma Diel, Fenomen XX wieku. Słońce: „Panna Lili”. Stylowy: „Córka Szanghaju”. Świt: Nieczynne.

— **Osobiste.** Prezydent miasta p. Apollinary Jankowski rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wiceprezydent p. Władysław Juengst.

— **Odnaczenia.** Brązowym krzyżem za usługi za pracę społeczną odznaczni zostali pp. Józef Józefowski i Stanisław Krokowski z Inowrocławia.

— **Niezwykła ofiarość.** Podczas kwestowania na F. O. M. pewna pani o nieznanym nazwisku, tłumacząc się brakiem pieniędzy, wrzuciła do puszeki złoty łańcuszek. Wedle orzeczenia fachowców, wartość łańcuszka wynosi około 3000 zł.

— **Strzelanie oficerów rezerwy o puchar przechodni fundacji b. prezesa Z. O. R.** por. rez. dyr. St. Skibińskiego, odbyte na strzelnicy Bractwa Kurkowego, dało następujące wyniki: puchar przechodni na rok 1938/39 zdobył ppor. rez. Roman Głuszkowski, I nagrodę mjr rez. dr Pikuziński, II nagrodę ppor. rez. Jan Posłuszny, III nagrodę por. rez. mec. Jan Groblewski, IV nagrodę ppor. rez. Antoni Kowalski.

— **KRUSZWICA.** W ub. niedzielę Kat. Stow. Mężów obchodziło swoje doroczne święto organizacyjne ku czci Najśw. Serca Jezusowego. Rano w kościółku św. Teresy odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego mężowie przystąpili do Stołu Pańskiego. Po południu nastąpiło zebranie, poświęcone Najśw. Sercu Pana Jezusa. Słowo wstępne wygłosił prezes p. Czarnecki. Po deklamacjach, doniosłe referaty wygłosili ks. asystent Nowak i prezes Akcji Kat. p. Cz. Jankowski. Na koniec nastąpiło uroczyste przyznanie członkowskie, które odebrał ks. prałat Schoenborn.

— **GEBICE.** (mk) W Orchowiu odbył się odpust ku czci patrona parafii św. Jana Chr. Przy licznych udziałach księży dekanalnych i wiernych uroczystą sumę celebrował ks. Szajnowski, misjonarz z Wylatowa. Kazanie wygłosił ks. prob. Małeckí z Ostrowitęgo.

— **STRZELNO.** (mk) Krzyżami Niepodległości odznaczni zostali za udział w powstaniu Franciszek Gręzicki i śp. Czesław Lechowski; medalem niepodległości odznaczony został Stanisław Łęcki.

— **MOGILNO.** (mk) W ub. niedzielę obchodziło Bractwo Kurkowe swoje doroczne strzelanie o godność króla kurkowego. W pochodzie pod komendą p. Wojdyły udano się do kościoła na mszę św., a w godzinach południowych na strzelnicę. W wyniku strzelania godność króla kurkowego zdobył p. Fr. Lisiecki, zam. przy ul. Hallera, I rycerzem został p. Marian Probański, II p. Marian Robak.

— **UJŚCIE.** (hf) Tegoroczny odpust Przelania Krwi Najświętszej odbył się przy wyjątkowo pięknej pogodzie. Pątnicy przybywali najróżniejszymi środkami lokomocji, wśród których nie brakło i berlinek. Uroczysta msza św. odprawił ks. Kaczmarek z Margonina, kazanie zaś wygłosił ks. Dals z Wielenia. Po południu setki pielgrzymów udało się na Drogę Krzyżową, którą na sławnej Kalwarii odprawił ks. Paschke z Chodzieży.

— **CHODZIEŻ.** (hf) W tych dniach przeszła nad Chodzieżą burza, połączona z silnym deszczem i wichurą. M. in. uderzył piorun w zabudowania fabryki porcelany, nie wyrządzając jednak żadnych szkód. Ulewa porzuciła szkody w pracach, przeprowadzonych na rynku. W ogrodach i sadach notują skutki wichury wiele strat w drzewach owocowych.

— **WĄGROWIEC.** (aj) Walny zjazd delegatów Zw. Inwalidów Pracy zagaił prezes p. Widziński. Do prezydium zjazdu wybrano pp.: E. Brzozkowskiego — przew., Peksa z Rogoźna — sekretarzem, Milka i Pawlickiego — ławnikami. Do zarządu okr. na okres 3-letni wybrano pp.: Pawlickiego — prezesem, Brzozkowskiego — wiceprezesem, Bejmę — sekretarzem, Kaźmierowskiego — zastępcą, Nowaczewskiego — skarbnikiem, Fr. Milkego i Przekurafa — ławnikami. Komisja rewizyjna pp.: Witczak z Damasławka z prawem kooptacji 2 członków.

Do sztabu pp.: Przekurat, Wyrembek i Milke. Sąd honorowy pp.: Nowaczewski, Milke, Witczak i Przekurat.

— W czasie sobotniej burzy uderzył grom w zagrodzie rolnika p. Dziewierskiego w Stołęzynie pow. wągrowskiego w antenie. Pomimo prawidłowego uziemnienia, iskra przeskoczyła w aparat, niszcząc go całkowicie. Zostało również wybite okno.

— **WRZEŚNIA.** (r) 3 bm. odbyły się we Wrześni wielkie zawody konkursowe związków straży pożarnych powiatu pod protektorem p. starosty Z. Kowalewskiego i p. plk. dypl. A. Nykulaka. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku i od-

marsz na stadion, gdzie nastąpił skromny posiłek. Po południu odbyły się zawody i rozdanie nagród. Pierwszą nagrodę w grupie IV zdobyła drużyna z Minkuszewa (nagrodą był proporzeczek), drugą nagrodę zdobyła drużyna ze Stawu. Września wyróżniła się bez zastrzeżeń w grupie II.

— Na szosie prowadzącej od Konina do Wrześni uległ katastrofie mistrz kotlarski J. Rychlewski z Wrześni, jadąc na motocyklu. Z powodu zbyt rozwiniętej szybkości, motocykl wpadł na drzewo i rozbił się. J. Rychlewskiego znaleziono na miejscu katastrofy nieprzytomnego. Przewieziono go do szpitala powiatowego we Wrześni.

## 15-lecie Kółka Rolniczego w Świątym pod Grudziądem.

Grudziądz. Ub. niedzielę Kółko Rolnicze w Świątym obchodziło 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbyło się w Kozłowie w lokalu p. Pułkowskiego uroczyste zebranie pod przewodnictwem prezesa p. Stefana Boryna, który po powitaniu zebranych odczytał historię kółka od chwili założenia aż po dzień dzisiejszy. Z obszernego sprawozdania wynikało m. in., że kółko powstało z inicjatywy b. proboszcza w Świątym ks. Józefa Czubka oraz p. kpt. Chelmickiego z Szonowa i jednoczy w swoich szeregach rolników ze Świątego, Goczałek, Plesewa, Kozłowa, Zawdzkiej Woli, Huty, Szonowa,

— **CZERSK.** (a) W niedzielę 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem sekr. Klina zebranie Kółka Rolniczego. Po odczytaniu protokołu zabrał głos ks. wik. Tuszyński, który zaapelował, aby wszyscy zebrani wzięli udział w poświęceniu sztabu Kat. Stow. Robotników w niedzielę, dnia 10 bm, a tym samym zamianowali swą łączność z bracią robotniczą oraz wygłosił referat gleboznawczy.

— **ŚWIECIE.** (t) Z moralnością na wsi, niestety, wygląda coraz gorzej. Świadczy o tym dwa fakty, które ostatnio wydarzyły się w jednej wsi, w Gawrońcu. Mianowicie w łanie zboża znaleziono zwłoki noworodka. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko urodziło się żywe i zostało uduszone. Dziecko urodziła 17-letnia Helena M., z Gawrońca, która następnie porzuciła noworodka w zbożu. W zaledwie parę dni później znaleziono znowu w zbożu noworodka płci żeńskiej, żywego ale z zawiązaną ze źdźbła słomy pętelką na szyi. Pętelka była jednak słaba, by pozbawić niemowlę życia. Matką tego dziecka jest robotnica sezonowa Stanisława S., która po porodzie usiłowała również pozbawić dziecko życia, co jednak się nie powiodło.

— Jakże losy czekają „Strzelnicę” miejscowego Kurkowego Bractwa strzeleckiego? Nie dokonano bowiem sprzedaży czy remontu nieruchomości, a tu dachy zacieka, mieszkania niszczone, z podłóg ubywa desek a z okien szyb... Ostatnio zwolano zebranie Bractwa celem powzięcia jakiejś decydującej uchwały, lecz przybyła tylko nieliczna garstka członków, zebranie nie mogło się odbyć.

— Swego czasu donosiliśmy o śmiałej wyprawie kilkunastu robotników nocą, z bronią w rękę, do kopców majątności Jaszcz, własność p. Szukalskiego, po ziemniaki. Robotnicy spotkali się ze stróżami nocnymi, którzy ich odparli. Obecnie bohaterowie tej wyprawy znaleźli się przed wydziałem karnym sądu okręgowego, przez który zostali skazani. Wacław Bogdanowicz na 2 lata więzienia, Augustyn Dzwonkowski, Andrzej Jurczyk i Bernard Rogusko po półtora roku więzienia, Bolesław Sumiński na rok więzienia, Stanisław Nowicki na pół roku z zawieszaniem wykonania kary na 5 lat, Krüger na 4 tygodnie aresztu z zawieszaniem na 2 lata.

**HOTEL „DWÓR WĄBRZESKI”**  
WĄBRZEŻNO  
Tel. 51. Właśc.: Marian Kostrzewa  
polecac: (10633)  
wykwintną kuchnię, pielęgnowane  
napoje, garaż. Podróżującym zniżki.  
Miejsce wycieczkowe „Strzelnica” przy ul. Żwirki i Wigury.

— **BRODNICA.** (jl) 2 bm. zbiegł w niewiadomym kierunku więzień Walerian Nowicki, który odbywał karę 3-letniego więzienia, a był zatrudniony w mieście przy przewoźce mebli. Za zbiegiem wszczęto natychmiastowy pościg.

— W piątek 1 bm. na sali obrad magistratu odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Posiedzeniu przewodniczył p. burmistrz Blokus. Przedyskutowano obszernie sprawę uzyskania gruntu przy ul. Wiejskiej i Sądowej pod rozbudowę miasta. Rada uchwaliła m. in. sprzedaż placu budowlanego przy ul. Kamionka za cenę 6000 zł p. dr. Kozłowskiemu pod budowę zakładów leczniczych.

— Swego czasu „Dziennik Bydgoski” donosił o znieważaniu ludności pomorskiej

Łasinki, Krzywki, Wałdówka, Lisnowa i Strzelec.

Pięknym momentem było wręczenie dyplomów uznania za ofiarną pracę szeregu członkom. Dyplomy wręczył im Pomorskiego Tow. Rolniczego członek zarządu Tow. Rolniczego Powiatowego w Grudziądzu p. Jankowski. Z kolei przemówił instr. T. R. P. p. Stanisławski w imieniu p. starosty grudziądzkiego, zaś w imieniu odznaczonych członków-jubilatów przemówił b. prezes K. R. Święte p. Sowiński. Po wspólnej fotografii, kółko przy udziale pań podejmowało gości z staropolską gościnnością.

— przez urzędnika P. K. P. odcinek drog. II p. Pawlarczyka z Brodnicy. Dowiadujemy się, że p. Pawlarczyk przeniesiony został obecnie do Dyrekcji P. K. P. w Toruniu.

— **GÓRZNO.** (jl) 1 bm. wieczorem wybuchł groźny pożar w mieście Górzno, który zniszczył kilka zabudowań i wyrządził straty na około 25.000 zł. Ogień powstał w garażu właściciela autobusu p. Siakowskiego i wkrótce rozszerzył się na sąsiednie zabudowania. Pastwą płomieni padł autobus kursujący Górzno—Wąbrzeźno, garaż i przyлегłe budynki gospodarcze, na szkodę p. S. Na szkodę p. K. Lange, piekarnia i część domu mieszkalnego, zagroda gospodarza p. Sarzyńskiego oraz uszkodzone zostały budynki zarządu miejskiego. Na miejsce pożaru przybyły władze bezpieczeństwa z Brodnicy. Przyczyna pożaru nieustalona.

— **DZIAŁDOWO.** 2 bm. powstał pożar u rolnika p. J. Montowskiego w Jeglii. Spalił się dom mieszkalny wartości 3000 zł. Tego samego dnia spaliły się chlewy u rolnika p. K. Cieszyńskiego w Rumianie wartości 400 zł.

— **JABŁONOWO.** 30 ub. m. utonął w jeziorze Smolno 10-letni chłopiec Alojzy Wilczopolski z Godziszki. Wszedł on do stojącej na brzegu jeziora łódki, która się odbiła od brzegu. Kiedy chłopiec chciał wyskoczyć na brzeg, wpadł do wody i utonął.

— W dniu 2 bm. w zagrodzie rolnika p. St. Bartkowskiego w Szczepankach pod Jabłonowem powstał pożar, który strawił stodołę, stajnię, urządzenie gospodarskie i 5 świń. Poszkodowany oblicza szkody na 2000 zł. Istnieje podejrzenie podpalenia z chęci zysku.

— **CHOJNICE.** (s) W uroczystościach jubileuszu 550-lecia istnienia Bractwa Kurkowego wzięli udział delegaci bractw z całego Pomorza z prezesem Zjednoczenia Bractw Kurkowych dyr. Maciejewskim, honorowym prezesem zjednoczenia p. dr. Głowackim, prezesem okręgu bałtyckiego p. Zrodowski i in. W Strzelnicy odbyło się walne zebranie okręgu bałtyckiego pod przewodnictwem p. Zrodowskiego, gdzie rozdano szereg dyplomów, po czym omówiono termin i wybrano miejsce przyszłego walnego zebrania. Odbył się on w Skarszewach. Po zebraniu rozpoczęły się dalsze strzelania do wszystkich tarcz o cenę nagrody.

— 3 bm. w nocy wybuchł w zabudowaniu p. Józefa Karolewskiego, rolnika w Starzych Prusach, pożar. Ogień strawił chlew i stodołę Karolewskiego oraz chlew jego sąsiada Cieślińskiego. Po stłumieniu pożaru policja przeprowadziła dochodzenia nad przyczynami pożaru i stwierdziła, że sam Karolewski dopuścił się podpalenia. Policja osadziła Karolewskiego w areszcie.

— **WEJHEROWO.** (ap) Staraniem Polskiego Związku Zachodniego, do Wejherowa przybyła z końcem ub. tygodnia grupa chłopców w liczbie 55 na koloniję letnią, która mieści się w Krajowych Zakładach Opieki Społecznej. Kolonia trwać będzie 4 tygodnie. Opiekę z ramienia P. Z. Z. nad kolonią objęli zaufani już wychowawcy pp. prof. B. Meyer z Wejherowa i naucz. Jan Suszek z Koleczkowa. Część dzieci pochodzi z nad granicy wschodnio-pruskiej wojew. białostockiego, a druga część to dzieci górników i hutników z Górnego Śląska. Również w Redzie pod Wejherowem w gmachu szkoły powsz. otwarta została po raz pierwszy kolonia letnia, która pomieści jednocześnie 150 dzieci. W takiej liczbie przybyły na nią dzieci pracowników Państw. Monopolu Tytoniowego z Warszawy.

— Kino Casino: „Starek niewoźników”.

## GRUDZIĄDZ

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-jej.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni Apteka pod Lwem, Pańska, tel. 2040.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

### REPERTUAR KIN:

**Apollo:** „Koniec pani Cheyney” i „Za Eu-lisami sławy”.

**Gryf:** „Pan z milionami”.

**Orzeł:** „Oddział śmiałych” i „Powrót Frankensteina”.

— **Kalendarzyk teatralny.** Środa 6 bm. godz. 20: „Gotówka”, sensacyjna komedia Franciszka Cammelohra, w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Pomorskiej.



**KREM CAZIMI METAMORPHOSA**

11682

— **Osobiste.** Dotychczasowy komendant P. P. na miasto i powiat Grudziądz p. Włodzimierz Nowak został przeniesiony do komendy wojewódzkiej P. P. w Toruniu na stanowisko kierownika wydziału personalnego. Jego następcą został mianowany p. komisarz Maciej Gabała, kier. II komisariatu P. P. w Grudziądzu.

— **Złoty jubileusz cechu malarsko-lakier-niczego.** W ub. tygodniu cech malarsko-lakierniczy obchodził złoty jubileusz. Rano w kościeł farnym odprawił ks. proboszcz dr Pastwa nabożeństwo za zmarłych członków cechu, zaś w godzinach popołudniowych w salce „Gospody Rzemieślniczej” odbyło się uroczyste zebranie, w którym wzięli udział m. in. wiceprezes Izby Rzemieślniczej p. Więcek z Torunia, prezes Związku Rzemieślników p. Mollin oraz prezes miejscowego samodzielnego rzemiosła p. Nogowski. Przewodniczył st. cechu p. Lesiński, który odczytał historię cechu z okresu lat 50. Z okazji jubileuszu złożyli życzenia: wiceprezes Izby p. Więcek, który wręczył dyplom pamiątkowy p. Schulzowi z okazji 30-lecia mistrzostwa. W imieniu Związku Rzemiosła Chrześc. przemówił kierownik p. Grobelny i wręczył dyplom pamiątkowy st. cechu p. Lesińskiemu z okazji jego 40-lecia mistrzostwa. W imieniu władzy nadzorczej złożył życzenia p. nacz. Raszkowski, w imieniu koła Samodzielnego Rzemiosła p. Nogowski a w imieniu prasy p. red. Kunz sen. Cech wyróżnił ponadto dyplomami za wierne spełnienie obowiązków wobec cechu pp. A. Grochalskiego, P. Gądzińskiego, W. Schulza oraz Fr. Chojnowskiego z Łasina. Po części oficjalnej odbył się skromne przyjęcie.

— **Harcerki wyjechały na obóz po słońce i zdrowie.** Grudziądzka VI drużyna harcerek przy szkole królowej Jadwigi zorganizowała kolonię harcerek w pięknie położonym pobliskim Szywałdzie. Wyjazd 30 harcerek nastąpił w ub. sobotę 2 bm. o godz. 8 rano. Na dworcu żegnali nasze kochane i miłe harcerki pp. inspektor szkolny Siciński, komendantka drh. Dylówna, przedst. K. P. H. przy szkole im. Działyskich Lucjan Kamiński oraz rodzice harcerek. Krótko przed odjazdem pociągu skarbniczka kółka p. Kamińska wręczyła drh. Kruszoniance, która jest komendantką powyższego obozu, wiązanek róż.

— **Z obrad chórów kościelnych.** Zarząd chóru farnego zebrał się w kancelarii parafialnej, aby podzielić prace ostatniego tygodnia na różne komisje. Na zjazd chórów kościelnych, który odbędzie się w przyszłą niedzielę, 10 lipca w ogrodzie „Tivoli”, przybędzie pokaźna liczba śpiewaków pozamiejscowych, których komitet jak najstaranniej przyjąć i ugościć pragnie. Ugościć pragnie komitet również całe społeczeństwo Grudziądza, które bez wątplenia gremialnie popieszy na popych chórów do „Tivoli”.

— **Zuchwała kradzież uliczna.** W ub. sobotę na ul. Dworcowej w nieustalonych okolicznościach skradziono em. urzędnikowi kolejowemu Franciszkowi Nollowi zam. w Szembroku (pow. Grudziądz) 6 kg słoniny oraz portfel z zawartością 90 zł gotówki. W wyniku natychmiastowej obławy policyjnej ujęto sprawców tej kradzieży w osobach Maksymiliana Rosińskiego i Pawła Szukowskiego, obaj zamieszkałi przy ul. gen. Hallera 47a.

# Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 6 lipca 1938 r.

**Dyżur w nocy mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:**

Apteka pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, telefon 51-29.

Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 122.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.  
Apteka mgr. Grodzkiego ul. Morska 155.  
Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

**Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cuklarnią Fangrata), tel. 14 60.**

**Telefony:** Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

### REPERTUAR KIN:

**Bajka:** „Rycerze pustyni”.  
**Lily-Chylonia:** „Zaginiona wyspa”.  
**Lido:** „W cztery oczy”.  
**Miraż - Orłowo:** „Pasażerka na gapę”.  
**Morskie Oko:** „Eldi” z Shirley Temple.  
**Polonia:** „Premiera”.  
**Zorza-Grabówek:** „Pani minister tańczy” i na scenie rewia.

**Roczne kursy handlowe w Gdyni,** ul. Starowiejska 17, m. 5 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 1938-39 w godz. 10-11 i 16-18. Kursy mają na celu przygotowanie młodzieży do pracy biurowej w handlu i przemyśle. Nauka trwa rok i odbywa się w godzinach przedpołudniowych. Warunki przyjęcia ukończonych 14 lat i szkoła powszechna.

**Komisariat Rządu** działając na podstawie zarządzenia wojewody pomorskiego z dnia 14. 12. 1936 r. (Pom. Dz. Woj. Nr 26 poz. 300) o wyznaczeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby i po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, ustala następujące maksymalne ceny detaliczne na wymienione niżej gatunki pieczywa: chleb żytni z mąki 65 proc. za 1 kg 0,37 zł, chleb żytni z mąki razowej za 1 kg 0,33 zł. Ceny powyższe obowiązują na terenie m. Gdyni od dnia 6 lipca 1938 r.

**Intronizacja Serca Jezusowego w misji dworcowej.** W misji dworcowej otwarto przed paru dniami świetlicę, gdzie odbyła się uroczysta intronizacja Serca Jezusowego. Obecny na uroczystości J. E. ks. biskup Okoniewski udzielił tej placówce pasterkiego błogosławieństwa.

**Próby motorowego lugra śledziowego „Korab I” — „Gdy 114”.** W czwartek, dnia 30 czerwca br. odbyły się w Zatoce Gdańskiej końcowe próby motorowego lugra śledziowego „Korab I — Gdy 114”, zbudowanego przez Stocznnię Jos. L. Mayer'a w Papenburgu — na zamówienie Ministerstwa Przemysłu i Handlu. „Korab I”, który zawinął do portu gdyńskiego w ubiegłym tygodniu został poddany próbom na terenie Stoczni w Papenburgu, a następnie w Emden. Nie wszystkie jednakowoż próby można było przeprowadzić na miejscu, a to ze względu na brak właściwego i wystarczającego ładunku, bardzo odległej mili pomiarowej itp. To też statek odebrany przewoźniczo w Emden, z zastrzeżeniami w tych punktach, które mogły być sprawdzone dopiero w Gdyni, został poddany ostatecznemu egzaminowi w Gdyni i Zatoce Gdyńskiej. Egzamin ten wypadł bardzo dobrze.

**Echa wielkiego pokazu.** Dnia 2 bm. odbył się w myśl programu capstrzyk przy udziale 2 orkiestr. Capstrzyk przejechał głównymi ulicami miasta i zatrzymał się na Skwerze Kościuszki i przy Komisariacie Rządu gdzie instr. p. Piechocki, ubrany w strój lotnika, wygłosił przemówienie propagandowe, wzywając wszystkich do składania ofiar na rzecz lotnictwa i zapisywanie się na członka LOPP. Dnia 3 bm. o godzinie 10,30 odbyło się uroczyste nabożeństwo podczas którego plemiennie kazanie wygłosił ks. kanonik Turzyński. Następnie ruszył pochód pod Kamienną Górę, gdzie na placu Grunwaldzkim odbyła się uroczystość podniesienia flagi LOPP, przemówienie, wygłoszone przez p. radcę insp. Białostockiego, który przemawiał w imieniu p. komisarza rządu. Podczas podniesienia flagi wypuszczono około 1000 gołębi pocztowych, jako symbol gotowości naszego lotnictwa. O godz. 12 rozpoczął się ciekawy pokaz obrony bloku przy ul. Słowackiego. Zapowiadany Mały Gordon Benett nie odbył się z powodu niepomyślnego wiatru. Baloniki wypuszczone spadłyby na morze, zatem kierownictwo obchodu XV Tygodnia LOPP odłożyło tą tak ciekawą imprezę na dzień 8 bm., kiedy odbędzie się na Skwerze Kościuszki I wyścig naszych „milusińskich” na rowerach, trójkołowcach, hulajnogach itp. Przypominamy, że dnia 9 bm. w Domu Zdrojowym o godz. 21 odbędzie się pierwszy w tym roku wielki „bal letni” na który zapewne wszyscy pospieszą, aby połączyć przyjemne z pożytecznym.

**Wypadek przy pracy.** Dnia 5 bm. przed południem na statku „Peter von Danzig” przy pomocy przeładunkowym firmy „Paged” podczas pracy w ładowni usunął się stos desek, powodując złamanie nogi robotnika portowego Franciszka Pipera. Wezwana karetka pogotowia odwiezła pokrzywdzonego do szpitala.

# Co was razi na wybrzeżu?

Gdynia. W związku z propagandą rozwiniętą przez Ligę Popierania Turystyki leczenie się w uzdrowiskach krajowych, kąpieliska morskie wybrzeża polskiego nie oszczędziły pracy i kosztów, aby przygotować się do przyjęcia większej ilości letników i dać im w miarę swych możliwości jak najwięcej możliwości przyjemnego spędzenia wyczasów.

Orłowo, które w tym roku otrzymało charakter użyteczności publicznej, przoduje przed innymi kąpieliskami w pracy nad podniesieniem tego uroczego kąpieliska. Plaża, przy której w roku ubiegłym wzniesiono komfortowe łazienki, w roku bieżącym została znacznie powiększona przez naryfultowanie świeżego piasku.

Świeżo otwarty klub towarzyski z bogato zaopatrzoną czytelnią w pisma krajowe i zagraniczne daje możliwość przyjeżdżającym na wywczas miłego spędzenia godzin popołudniowych przy grach towarzyskich, świeżych dziennikach i brydżu.

Nad stroną sanitarną kąpieliska czuwa lekarz kąpieliska, przez co znacznie został podniesiony standard wewnętrznych urządzeń pensjonatów, a wydział wykonawczy czuwa nad przestrzeganiem cenników.

Oddział gdyński „Dziennika Bydgoskiego” zwraca się z prośbą do naszych czytelników, przybyłych na wybrzeże z Bydgoszczy i innych miast Pomorza, aby zechcieli się z nami dzielić swymi uwagami i spostrzeżeniami na temat stosunków we

wszystkich miejscowościach wybrzeża, a to w tym celu, abyśmy podając je do wiadomości publicznej, mogli się przyczynić do podniesienia i udoskonalenia kąpielisk nadmorskich.

Nie prosimy o artykuły, lecz o zwykłe listy do Redakcji lub kartki.

„Dziennik Bydgoski”, Gdynia, Plac Kościuszki 14.

**Co ludzie gubią w Gdyni.** Wszelką imaginację przechodzi jak roztargnieni są ludzie w Gdyni i jak przedziwna rozmaitość panuje w spisie znalezionych przedmiotów, znajdujących się w Komisariacie Rządu. Są więc m. in.: skóra bydlęca niewyprawiona i szceka kauczukowa, 70 sztuk pomarańcz i 11 par skarpetek, koszula damska i złom żelazny wagi 830 kg, 12 weksli fińskich i 12 kluczy z futerałem, szynka wieprzowa i dwie poduszki, słuchawka lekarska i błękitna sukienka. Poza tym mnóstwo rowerów, zegarków, torebek i najrozmaitszych rzeczy. Są nawet sieci rybackie. Właściciel rzeczy lub osoba uprawniona do odbioru winni się zgłosić w Komisariacie Rządu, pokój nr 57 w celu wykazania swych praw do rzeczy znalezionej. Wydanie rzeczy znalezionej może nastąpić zgodnie z §§ 970—977 K. C. po zaspokojeniu roszczeń znalazcy względnie gminy m. Gdyni odnośnie ewtl. wkładów i znależeń, które wynosi od wartości rzeczy do 300 zł. 5 od sta, od nadwyżki wartości — 1 od sta.



**Regaty Międzynarodowe w Bydgoszczy**  
Niedziela 10 lipca 1938 r.  
23 biegi  
Początek o godzinie 13,15.

# Kolonie wypoczynkowe dla uczniów rzemieślniczych.

Toruń, 6. 7. Izba Rzemieślnicza w Toruniu, doceniając należycie znaczenie kolonii letnich dla młodzieży, wystąpiła w roku bieżącym z inicjatywą urzędzenia wypoczynkowych kolonii letnich dla uczniów rzemieślniczych. Kolonie te urządziła Izba w malowniczej okolicy nad jeziorem Radodziej w miejscowości Osiny, w powiecie świeckim, w odległości 7 km od Warlubia. W pobliżu obozów znajdują się jeszcze uroczyska jeziora Łąkorz i Czarne. Okolica cała sucha, otoczona lasami, ciągnącymi się aż do Borów Tucholskich odpowiada doskonale

warunkom zdrowotnym kolonii letnich. Warunkiem uczestnictwa w koloniach Izby Rzemieślniczej jest odbywanie nauki rzemieślniczej bez względu na rodzaj zawodu w jakim kształci się terminator.

Kolonie Izby są bezpłatne. Pierwszeństwo mają uczniowie niezamożni i ci, którzy zewzględów zdrowotnych wypoczynku takiego rzeczywiście potrzebują.

Obozy trwają od 20 lipca do 20 sierpnia br. Termin zapisów upływa dnia 8 lipca br. Bliższych informacji zasięgnąć można w

# Motocyklista wpadł na przechodnia a po wypadku uciekł.

Toruń, 6. 7. W ub. poniedziałek, w godzinach wieczornych na placu Teatralnym wydarzył się nieszczęśliwy wypadek najechania przechodnia.

Przez jezdnię u zbiegu ul. Wały i placu Teatralnego przechodził w towarzystwie dziecka Maksymilian Lichten, zam. przy ul. Kopernika 15. W pewnym momencie wpadł na niego motocykl. Lichten przewrócony runął na jezdnię, doznając po prostu cudem tylko lekkich obrażeń ciała.

Motocyklista po wypadku nie zatrzymał się i zbiegł w nieznanym kierunku.

Na miejscu wypadku zebrała się liczna publiczność, która zaopiekowała się rannym aż do przybycia karetki pogotowia.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia policyjne ustaliły, że zbiegłym motocyklistą jest Wolfgang Stoller, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 20. Policja spisała protokół wypadku. Motocyklistę czeka rozprawa sądowa.

# Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 6 lipca 1938 r.

**Nocny dyżur pełnią apteki:**  
Radziecka — śródmieście  
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.  
Pod Łabędziem — na Mokrem.  
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

**Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.**

**Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.**

**Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.**

### REPERTUAR KIN:

**Aria:** „Zaginiona wyspa”.  
**As:** „Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny”.  
**Mars:** „Nie ufaj mężczyźnie”.  
**Świt:** „Niewinnie się zaczęło”.

**— Dziś „Pst... Janie”.** W ostatniej chwili raz jeszcze przypominamy, że już dziś o godz. 20-ej, odbędzie się — na liczne żądanie — jeszcze, jeden występ zespołu artystów Teatru Miejskiego z Bydgoszczy, którzy wystawiają po cenach popularnych — doskonałą komedię Weiss'a pt. „Pst... Janie”. Zaznaczamy, iż jest to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tej komedii.

**— Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Środa 6. 7. — Toruń — „Pst... Janie” — godz. 20-ta. Czwartek 7. 7. — Toruń — „Wynalazek miłości” — godz. 20,30. Piątek 8. 7. — Toruń — „Chór Dana” — godz. 20-ta.

**— Osobiste.** Naczelnik obwodowego urzędu pocztowego p. mgr Philipp Karol rozpoczął z dniem 4 lipca br. urlop wypoczynkowy. Kierownictwo Urzędu objął zastępca naczelnika Urzędu i kl. p. Emil Gerhardt.

**— Zuchwała kradzież w sklepie Związku Inwalidów.** W nocy z niedzieli na poniedziałek na Bydgoskim Przedmieściu nieznanymi sprawcami dokonali zuchwałej kradzieży. Za pomocą wytrycha lub podobnego klucza dostali się oni do składu Zw. Inwalidów Wojennych RP. na narożniku ulic Mickiewicza i Klonowicza, skąd zabrali różne wyroby tytoniowe i inne artykuły, ogólnej wartości 400 zł. Policja przeprowadza dochodzenia.

**— Odezwa do bojowników o niepodległość.** W Toruniu założono Koło Żołnierzy I Korp. Wschodniego. Wszyscy, którzy stuzili w Legionie Pułaskiego, Bryg. Strzelców Polskich, Dyw. Strzel. Polsk. I Korp. Wschodniego, II Korp. Wschodn. (Kaniowczycy), III Korp. Polsk. Oddz. Polsk. w Odessie, Oddz. Bryg. na Kaukazie, Oddz. na Murmanie, IV Dyw. gen. Żeligowskiego, V Dyw. Syberyjskiej, Tajn. Org. Wojsk. Zw. Wojsk. Polsk. w Rosji, a chcący przystąpić do koła, proszeni są o złożenie swych adresów na ręce p. Andrzeja Kosmei, ul. Łazienna 20, gdzie też można uzyskać potrzebne informacje.

**— Ważne dla inwalidów wojennych.** Z dniem 1 października 1938 r. rozpocznie się w Niepolomicach, woj. krakowskiego roczny kurs rolniczo-leśny, dla inwalidów wojennych i wojskowych, którzy nie przekroczyli 40 roku życia i dotychczas ze szkolenia nie korzystali. Zakres szkolenia na wymienionym kursie obejmuje: leśnictwo, rolnictwo, pszczelnictwo, sadownictwo, jedwabnictwo, wypychanie ptaków i zwierząt oraz tresurę psów. Kandydaci pragnący być przyjęci na państwowy kurs rolniczo-leśny winni wnieść natychmiast drogą służbową przez przynależne starostwa powiatowe podanie do urzędu wojewódzkiego w Krakowie. Do podania winien interesowany dołączyć ostatnie świadectwo szkolne i zobowiązanie do ścisłego przestrzegania regulaminu zakładowego. Kandydaci zgłaszający się na kurs winni przynieść z sobą do Niepolomic obuwie i ubranie robocze. Wychowankowie kursu otrzymują bezpłatnie utrzymanie, opiekę lekarską, ubranie i jedną parę butów z prawem naprawy na koszt państwowy.

**— Kronika policyjna.** Bartkowska Walentyna, zam. przy ul. Szosa Chełmińska 131, zgłosiła kradzież 155 zł z zamkniętej szuflady stolika. Wasicki Alfons, zam. przy ul. Szosa Chełmińska 86, zgłosił kradzież roweru męskiego nr fabr. 127784, nr rej. H. 43478, wart. 75 zł.

### Wkrótca sprawa włamywacza Jana Schaba.

Toruń, 6. 7. Jak się obecnie dowiadujemy, śledztwo przeciwko zawodowemu złodziejowi-włamywaczowi Janowi Schabowi, bratu mgr. Teofila Schaba, b. kierownika BBWR-na Pomorzu i jego siostrze Stanisławie Hachajowej z Krakowa, ciągnące się od marca br. zostanie już w najbliższych dniach ukończona. Akta tej sprawy prokuratura toruńska przekaże Sądowi Okręgowemu w Toruniu.

Jak ogólnie wiadomo, Jan Schab grasował przez długi czas w Toruniu, okradając przeważnie ludzi zamożnych. Wartość skradzionych przedmiotów wynosiła przeszło 8.000 zł. Część skradzionych przedmiotów znaleziono w mieszkaniu jego siostry Hachajowej z domu Schab, w Krakowie. Rozprawa, która odbędzie się prawdopodobnie dopiero po feriiach sądowych, wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie w Toruniu.



# Kronika

Bydgoszcz, dnia 6 lipca 1938 r.

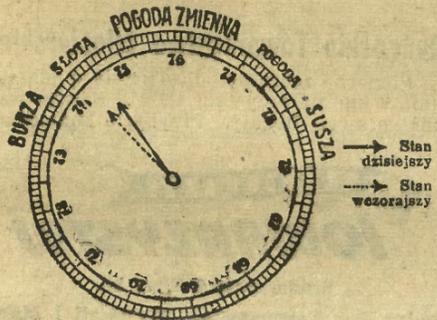
## KALENDARZYK

Dziś: Piotra Fourriera.  
Jutro: Cyryla i Metodego b. w.  
Wschód słońca o godzinie 3,45.  
Zachód słońca o godzinie 20,24.

## Stan pogody.

### Zmienna pogoda.

W ciągu doby ubiegłej napłynęło powietrze oceaniczne z zachodu, powodując obfite deszcze. Nie spowoduje ono większych zmian, a przyczyni się jedynie do tworzenia się chmur kłębiastych. Dziś rano, po godzinnym deszczu nastąpiło w Bydgoszczy rozpozgodzenie się. Przewidywany przebieg pogody: w całym kraju w dalszym ciągu utrzymywać się będzie pogoda słoneczna i ciepła. Jedynie w godzinach popołudniowych wystąpi przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich. Temperatura w ciągu dnia około 25 stopni.



Termometr wskazywał dziś rano



## DYŻURY NOCNE APTEK od 4. VII — 16. VII 38 r.:

- 1) Apteka pod Aniołem, ulica Gdańska, tel. 3385.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym, ulica Marsz. Focha, tel. 1962.
- 3) Apteka Tarasiewiczza, ulica Orla, tel. nr 3146.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

**MUZEUW MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

**MUZEUW MIEJSKIE — Bielawki**, ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszki.

— **Biblioteka Nowości TCL** przy ulicy Gdańskiej 30, I. p. podaje do łask, wiadomości, że przez lipiec i sierpień wypożyczać będzie książki tylko od godz. 16—19-tej.

— **Z Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich przy Farze**. Z dniem 3 lipca złożył p. Piotr Modrakowski (z powodu cierpienia spowodowanych nieszczęśliwym wypadkiem przy pracy w warsztatach kolejowych) urząd prezesa. Aż do rocznego walnego zebrania obejmuje tę funkcję wiceprezes p. Bernard Brzyski, zamieszkały przy ul. Kujawskiej 36. Ustupający prezes p. Modrakowski na zebraniu w dniu 3 lipca dziękował patronowi księdzu kanonikowi Schulzowi, wicepatronowi ks. Gawrychowi, wszystkim byłym ks. ks. wicepatronom — za dobrą radę i wskazówki, zarządowi i całemu towarzystwu — za gorliwą współpracę podczas jego długoletniego urzędowania. W imieniu zarządu Związku podziękował w serdecznych słowach ustępującemu prezesowi p. Modrakowskiemu wiceprezes zarządu Związku i prezes okręgu p. Jan Cywiński za długoletnią i gorliwą pracę w towarzystwie.

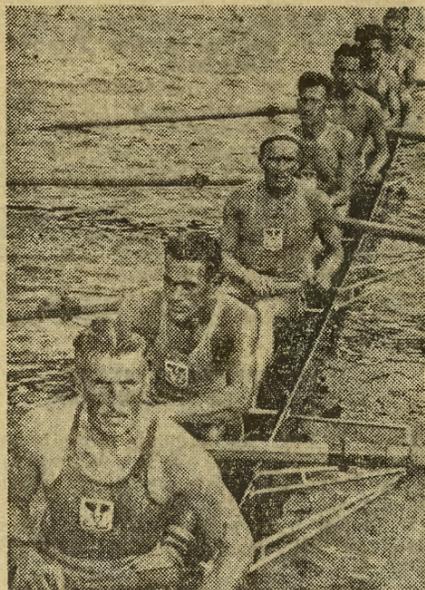
— **Przedprzedaż biletów na regaty międzynarodowe**, które odbędą się w niedzielę, dnia 10 lipca br. w Bydgoszczy odbywa się w firmie K. Jankowski i Syn, skład sukna przy ul. Gdańskiej (w gmachu Hotelu „Pod Orłem“).

— **Uwaga, Meczyszczanki!** Miejskie Gimnazjum Żeńskie podaje do wiadomości, iż wyjazd uczennic na kolonie wakacyjne do Meczyszczyna nastąpi w czwartek 7 lipca br. o godz. 14.10. Zbiórka na dworcu głównym o godz. 13.30. Złożenie bagażu o godz. 12-tej.

— **Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia** na Bielawkach zaprasza serdecznie na wycieczkę do Koronowa do pięknej Grabiny w niedzielę 10 lipca. Ojdzad z dworca Kolejki Powiatowej o godz. 11-ej i 14-ej. Dochód przeznaczają się na kolonie wakacyjną dla biednych wycieczonych matek. Zwiedzenie przastarej świątyni! Wiele urozmaiceń! Własne bufety! (12548)

## Największe wydarzenie sportowe Bydgoszczy.

# Międzynarodowe regaty w rekordowej obsadzie.



ÓSEMKA AZS POZNAŃ,

triumfator meczu Polska—Niemcy w Berlinie, startuje na regatach w Bydgoszczy, gdzie spotka się z poważnymi rywalami w biegu o mistrzostwo Bydgoszczy.

Sezon wioślarski już dawno został rozpoczęty, lecz dotąd nie odbyła się impreza o zasięgu ogólnopolskim.

Wioślarze próbowali swych sił w regatach o charakterze regionalnym względnie na pierwszych startach zagranicznych, w sumie jednak do generalnej batalii ogólnokrajowej jeszcze nie doszło.

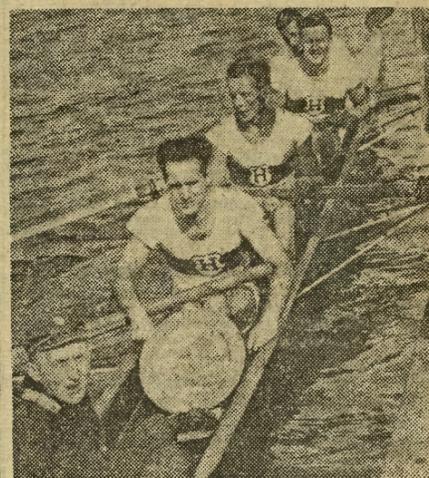
Pierwszymi regatami o zasięgu ogólnopolskim będą Międzynarodowe Regaty w Bydgoszczy, w dniu 10 lipca br. Najlepsze osady Polski nie tylko zmierzają się ze sobą, ale ponadto staną do walki z doskonałymi osadami zagranicznymi. Na regatach bydgoskich startują Berliner Ruderklub „Hellas“ (1-sze czwórki, czwórki młodszych i czwórki wagi lekkiej), Danziger RV w 4-ech biegach, Elbinger RC w 4-ech biegach i RC „Victoria“ Gdańsk w 2 biegach.

W sumie w 22 biegach startuje 28 klubów z 94 osadami. Regaty rozpoczynają się przedbiegami o godz. 9.

Najciekawsze będą biegi: I czwórki, w których zmierzą się AZS Poznań i KPW Bydgoszcz z Berlińczykami i osadą gdańską; liczną obsadę 9 osad skupi bieg czwórek młodszych; w czwórkach pań walczyć będą rywalki z BKW i WKW; w czwórkach bez sternika rozegra się batalia między 4 osadami: AZS Poznań, WTW, „Hellas“ i Danziger RV; wreszcie w ósemkach o mistrzostwo m. Bydgoszczy zmierzają swe siły AZS Poznań, BTW, Danziger RV i Kolejowy KW Bydgoszcz. Inne biegi mają również doborową obsadę i będą niemniej ciekawe.

Przygotowania do regat są już w pełnym toku. Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich znany jest ze swego talentu organizacyjnego, to też nie wątpimy, że strona organizacyjna będzie wzorowa.

W niedzielę 10 bm. cała Bydgoszcz wybiera się do Brdyujścia, by śledzić emocjonujące biegi wioślarskie. (jk).



Doskonała czwórka berlińskiego R.C. „Hellas“ startuje w Bydgoszczy na niedzielnych regatach.

## Apel prezydenta m. Bydgoszczy do kupiectwa i właścicieli nieruchomości.

W sobotę, dnia 9 lipca zaczną napływać do Bydgoszczy liczne rzesze gości z bliska i daleka, aby wziąć udział w doskonale zapowiadających się regatach międzynarodowych i urządzanym z tej okazji „Tygodniu Bydgoszczy“.

W okresie regat wioślarskich występuje Bydgoszcz jako miasto-ogród w całej swej atrakcyjności, wytwarzając mimo woli nastąpić światocznym, nieodłącznym od wielkich igrzysk sportowych.

Do obywatelstwa Bydgoszczy zwracam się z serdecznym apelem, by zechciało ze

swej strony przyczynić się do podniesienia tego nastroju. W szczególności apeluję do kupiectwa bydgoskiego, by w okresie „Tygodnia“ przez odpowiednią dekorację okien wystawowych zaprezentowało się jak najokazalej, a właściciele nieruchomości proszę o udekorowanie domów na ulicach pryncypalnych sztandarami.

Szata odświętna, w jakiej Bydgoszcz wystąpi w okresie swego „Tygodnia“, niech będzie wyrazem tradycyjnej gościnności obywateli tego gradu.

Prezydent m. Bydgoszczy L. Barciszewski.

## Ruch w porcie Brdyujskim w czasie regat.

Państwowy Zarząd Wodny w Bydgoszczy podaje do publicznej wiadomości, że z powodu mających się odbyć w dniu 10 bm. międzynarodowych regat w porcie wewnętrznym w Brdyujściu, zarządza wstrzymanie w tymże dniu na odcinku tegoż portu ruchu żeglugowego dla parostatków, motorówek, żaglówek, łodzi i kajaków oraz łodzi wioślarskich, nie biorących udziału w zawodach od godz. 9—21.

Przejazd parostatków pasażerskich może odbywać się do przystani w Łegnowie wzgl. w koniecznym razie przejazdu do przystani w Brdyujściu, po stronie lewego brzegu portu z zachowaniem ostrożności w przejeździe celem uniknięcia nieszczęśliwych wypadków i niezachowania przepisów w wytworzeniu fali zawodnikom, biorącym udział w regatach.

Zabrania się również wystawiania na prawy i lewy brzeg portu, wewnętrznego łodzi i kajaków.

Winni przekroczenia powyższych zarządzeń będą podani do ukarania na podstawie obowiązujących przepisów.

## Lustracja straży pożarnych w pow. bydgoskim.

W ostatnich dniach wicestarosta Nowakowski dokonał w asyście inż. Zgirskiego, prezesa powiat. Zw. Straży Pożarnych RP oraz instr. E. Przykłęka lustracji poszczególnych ośrodków strażyackich, odwiedzając straże pożarne w Wierzchucinie Król, Wiskitnie, Trzemiętowie i Wilczu pow. bydgoskiego.

Kontrola dotyczyła stanu i jakości sprzętu strażyackiego oraz przystosowania remiz strażyackich do potrzeb i warunków lokalnych. Lustracja wykazała pewne niedociągnięcia pod względem wyposażenia, czystości i należytego konserwowania sprzętu oraz wyglądu remiz w Wierzchucinie, Wiskitnie i Trzemiętowie.

Stwierdzone braki p. w-starosta nakazał bezzwłocznie usunąć

Zadowolając stan wykazała lustracja w straży pożarnej w Wilczu, gdzie również zostały przeprowadzone sprawne ćwiczenia alarmowe. W związku z tym p. w-starosta Nowakowski wyraził strażakom pochwałę, kierując odpowiednie pismo na ręce naczelnika Głonka Władysława.

## FATALNĄ POMYŁKĘ PRZEPLACIŁ ŻYCIEM.

Przebywając w gościnie u swego brata w domu przy ul. Chrobrego 8 znalazł śmierć w niezwykłych okolicznościach p. Wojciech Południk z Białej Podlaskiej. Zamierzając napić się rumu, przez pomyłkę napił się czystej esencji rumowej. W ten sposób Południk otrul się i przewieziony do lecznicy miejskiej, zmarł.

## NOTARIUSZ Z ŁABISZYNA W OBLICZU ŚMIERCI.

W bardzo niebezpiecznej sytuacji znalazł się notariusz p. Franciszek Pytel z Łabiszyna, który cudem uniknął śmierci. Wbrał się on na wycieczkę ożaglowanym kajakiem po Noteci, gdy nagle zadał silny wiatr, który przechylił kajak. Zaplątany nogami w sznurach p. mec. Pytel począł tonąć. Na szczęście zauważył to pewien stojący w pobliżu żołnierz, który pośpieszył z pomocą i z narażeniem własnego życia uratował notariusza. Gdyby nie pomoc żołnierza, którego nazwiska nie udało się ustalić, notariusz nie umiejąc pływać, niechybnie ponieśliby śmierć.

## Ostatnie dni targów meblowych w Nowem nad Wisłą.

Pierwsze Targi Meblowe w Nowem dobiegają końca. Zamknięcie nastąpi nieodwołalnie w niedzielę, dnia 10 bm. Do tego dnia włącznie można targi zwiedzać. W pierwszych 10-ciu dniach targi meblowe przeszło 12.000 osób. Jest to liczba bardzo duża, jeżeli uwzględnimy, że targi w całym kompleksie uprzemysłowienia Pomorza reprezentują wyłącznie jeden wąski odcinek przemysłowy.

Na terenie targów stwierdzono obecność gości z Niemiec, którzy w toku rozmowy wyrazili się, że podobne wystawy mebli nawet w dużych miastach niemieckich nie stały na tak wysokim poziomie jak nowskie targi meblowe. Warto więc wyszukać ostatnie dni, by zapoznać się z największym ośrodkiem przemysłu meblowego na Pomorzu.

W drodze powrotnej uzyskać można 50 proc. zniżkę kolejową na podstawie karty uczestnictwa nabytej na terenie targów przy równoczesnym okazaniu dowodu osobistego. (Informacje w Komitecie Targów przy Zarządzie Miejskim w Nowem tel. 6).

## Informacje Orbisu.

15 dniowa wycieczka do Carmen Sylva (Rumunia) w miesiącu lipcu 38 r. Koszt udziału od zł 200.

15-sto i 30-sto dniowe wycieczki do Warszawy w lipcu, sierpniu i wrześniu 38 r. Koszt udziału od zł 250.

14-sto i 24-ro dniowe wycieczki nad jezioro Bałaton w lipcu i sierpniu 38 r. Koszt udziału od zł 285.

14-sto i 24-ro dniowe pobyty ryczałtowe na wybrzeżu ryskim i w Kemerli w lipcu i sierpniu 38 r.

- Pobyty ryczałtowe w Karlsbadzie.
- „ „ w Marienbadzie.
- „ „ w Franzensbadzie.
- „ „ w Jachymów.
- „ „ w Piszczanach.
- „ „ w Trenczyńskich Cieplicach.

66% zniżki kolejowej do Sianek i Sławska.

Tanie pobyty ryczałtowe w miejscowościach górskich i klimatycznych.

Wycieczka autobusowa do Cielochocinka na 17. VII. 38 r.

Sprzedaż biletów Bydgoskiej Kolejki Powiatowej.

Informacje i zapisy Orbisu Bydgoszcz. Dworcowa 2, tel. 36-67. (12627)

## Z sali sądowej.

### Śmiertelne najechnanie kolejarza. Szofer z braku dowodów winy, uwolniony.

Na początku stycznia wielkie wrażenie wywarło znalezienie na szosie Szubińskiej bez życia kolejarza 32-letniego Piotra Faltorskiego z Bydgoszczy, który wskutek najechnania przez samochód ciężarowy doznał pęknięcia czaszki. Śmierć spotkała go w drodze do domu po całonocnej służbie. Szofera nie udało się początkowo wytropić i przypuszczano, że po najechnaniu nie zatrzymał się o swą ofiarę i uciekł. W świetle dochodzeń przypuszczenia pierwotne okazały się mylne.

Sprawa śmiertelnego najechnania kolejarza znalazła onegdaj swój epilog przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, przed którym odpowiadał 34-letni szofer Bernard Staszak, zamieszkały w Bydgoszczy. W wyniku dochodzeń ustalono, że oskarżony szofer nie oświetlił samochodu ciężarowego reflektorami, lecz posługiwał się kieszonkową lampką elektryczną.

Świadkowie zeznali również, że kolejarz krótko przed tragicznym wypadkiem w pełnej gospodzie w Białobłotach znajdował się w towarzystwie kilku osób, przy czym mocno popijano, tak, że jadąc rowerem w kierunku Bydgoszczy nie był zupełnie trzeźwy. Oskarżony szofer przed sądem nie przyznał się do winy, twierdząc, że w ogóle nie zauważył, jakoby najechał samochodem człowieka. Dopiero dowiedział się o tym z gazet. Baterie oświetlające reflektory niestety nagle podczas jazdy wypowiadziały mu posłuszeństwo, wobec czego zmuszony był posługiwać się elektryczną lampką kieszonkową. Sąd w wyniku postępowania dowodowego nie mógł dopatrzeć się winy szofera Staszaka i wydał wyrok uwalniający.

Stan wody w Wiśle, z dnia 5 lipca 1938 r.
Kraków — 2,81, (2,93), Zawichost + 1,24, (1,22),
Warszawa + 0,90, (0,95), Płock + 0,49, (0,51),
Toruń + 0,44, (0,46), Fordon + 0,48, (0,47),
Chełmno + 0,33, (0,30), Grudziądz + 0,54, (0,51),
Korzeniewo + 0,56, (0,54), Piekło + 0,20, (0,18),
Tzew + 0,25, (0,23), Einlage + 2,46, (2,56),
Schievenhorst + 2,70, (2,74).
Temperatura wody + 16,0. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIELDA
ZBOZOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 5. VII. 1938 r.

Zboża
Pszonika I 748 g/l 25,75—26,25, II 726 g/l 24,75—25,25,
Żyto 22,50—22,75, 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 00,00—00,00,
Jęcz. 673—678 g/l 17,00—17,25, jęcz. 644—650 g/l 16,75—17,00,
Jęcz. ozimy 16,50—17,00, Owies zadeszczony 18,25—18,75.

Przetwory młynarskie.
Mąka pszenna gatunek I wyciagowa 0—30% w/l. w. 45,25—46,25,
mąka pszenna gat. 0—50% w/l. w. 42,25—43,25, mąka
pszenna gatunek I A 0—65% w/l. w. 39,75—40,75, mąka
pszenna gatunek II 30—65% w/l. w. 00,00—00,00, mąka
pszenna gat. II A 50—65% w/l. w. 00,00—00,00, mąka
pszenna gat. III 65—70% w/l. w. 00,00—00,00, mąka pszen-
razowa 0—95% w/l. w. 33,75—34,25, mąka żytnia gat. I 0—65%
w/l. w. 33,00—33,50, mąka żytnia razowa 0—95% w/l. w.
28,50—29,50, mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska)
32,50—33,00, otręby pszenne mialkie stand. 11,75—12,25,
otręby pszenne średnie 12,25—12,75, otręby pszenne grube
13,25—13,75, otręby żytnie z przemiału stand. 12,50—13,25,
otręby jęcz. 12,75—13,25, kasza jęczm. kraj. w/l. w. 25,00—25,50,
kasza jęczmienna, pecaż w/l. w. 25,00—25,50, kasza
jęczmienna perłowa w/l. w. 35,50—36,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.
Groch polny 23,00—25,00, Groch Wiktoria 24,00—27,00,
Groch zielony (Folger) 24,00—27,00, Wyka jara 00,00—00,00,
Peluska 00,00—00,00, Lubin 2617 16,50—17,00, Lubin niebie-
ski 15,25—15,75, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00,
Rzepak ozimy bez worka 42,00—44,00, Rzepak ozimy
z worka 39,00—40,00, Siemie iniane 52,00—55,00, Mak nie-
bieski 000,00—000,00, Gorczyca 34,50—37,50, Koniczyna czerw.
bez kan. o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna biała bez kan.
o czyst. 97%, 000,00—000,00, Koniczyna szwedzka 000,00—000,00,
Koniczyna 2618a odłuszczone 00,00—00,00, Przelot
95,00—105,00, Rajgras 95,00—100,00, Tymotka czyszczona
55,00—40,00.

Artykuły pastewne i inne.
Makuch iniany 21,75—22,25, makuch rzepakowy 15,00—15,75,
makuch słonecznikowy 40/42%, 17,75—18,75, 50/50, 17,75—18,75,
ziemiaki pom. 0,00—0,00, ziemiaki nadłoteczkie 0,00—0,00,
ziemiaki fabryczne kg. %, 00,00, 0—00,00, 0,00,
ziemiaki sadzeniaki 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—0,00,
wyłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia użem
0,00—0,00, słoma żytnia prasowana 7,00—7,25, siano nad-
łoteczkie luzem 6,50—7,25, siano nadłoteczkie prasowane
7,50—8,25.

Table with exchange rates for various currencies: BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 6. 7. 38:
dolary amerykańskie 5,27
dolary kanadyjskie 5,24 1/2
funty szterlingów 26,21
franki szwajcarskie 121,25
franki francuskie 14,61
belgi belgijskie 89,85
liry włoskie 21,90
floreny holenderskie 292,40
korony czeskie 12,—
marki niemieckie 73,—
guldeny gdańskie 99,75

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 5. VII. 1938 roku.

Spędzono: wołów 31, buhajów 45, krów 194,
jałowic 39, bydła 309, świń 1752, cieląt 506,
owiec 174. Razem 2741 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

Table with prices for cattle:
Woly:
Pełnomięsiste wytuczony nieoprzegane —
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 60—68
Mięsiste tuczone starsze 50—56
Miernie odżywione 44—48
Buhaje:
Wytuczony pełnomięsiste 68—70
Tuczone mięsiste 60—64
Nietuczony, dobrze odżywiony starsze 50—56
Miernie odżywione 40—46

Krowy:

Table with prices for cows:
Wytuczony pełnomięsiste 70—74
Tuczone mięsiste 60—66
Nietuczony, dobrze odżywiony 43—54
Miernie odżywione 30—40

Jalowice:

Table with prices for piglets:
Wytuczony pełnomięsiste —
Tuczone mięsiste 60—68
Nietuczony, dobrze odżywiony 50—56
Miernie odżywione 44—48

Młodzież:

Table with prices for piglets:
Dobrze odżywione 42—50
Miernie odżywione 38—40

Cielęta:

Table with prices for piglets:
Najprzedniej. cielęta wytuczony 84—94
Tuczone cielęta 72—80
Dobrze odżywione 62—70
Miernie odżywione 52—60

Owce:

Table with prices for sheep:
Wyt. pełnom. jagn. i młodsze skopy 68—70
Tuczone starsze skopy i maciorki 58—66
Dobrze odżywione —

Swinie (Tuczniaki):

Table with prices for pigs:
a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 94—100
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 88—93
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 84—87
d) mięsiste swinie ponad 80 kg. 78—82
e) maciorki i późne kastraty 80—90
f) swinie słoninowe —

Przebieg targu: spokojny

Zmarli.

Sp. Izidor Piasek, długoletni soltys w Łochowie pod Bydgoszczą.
Sp. Franciszka Leśnikowa, lat 85, w Wągrowcu.
Sp. Maria z Heesów Chmielewska, lat 66, w Chojnicach.

SPORT

BKS ZDOBYŁ MISTRZOSTWO POMORZA W TENISIE.

W niedzielę, 3 bm. odbyły się w Gdyni dalsze zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie między BKS Bydgoszcz a KS Gdynia, zakończone zwycięstwem pierwszych w stosunku 5:3.

Wyniki gier są następujące (na pierwszym miejscu BKS):

Gra pojedyncza panów: Biechowski — Giedroyc 6:4, 1:6, 6:4. Figurski — Godlewski 4:6, 4:6. Biechowski — Godlewski 6:0, 6:1. Figurski — Giedroyc 6:4, 6:3.

Gra pojedyncza pań: Głowacka — Reymanowa 6:0, 6:2.

Gra podwójna panów: Biechowski, Figurski — Giedroyc, Lewenda 2:6, 4:6.

Gra mieszana: Głowacka, Biechowski — Reymanowa, Lewenda 7:5, 6:0.

Gra juniorska: Nikolay — Pomieczynski 1:6, 0:6.

Przez zwycięstwo nad KS Gdynia został BKS ponownie mistrzem Pomorza i zakwalifikował się do dalszej rundy.

Następne spotkanie odbędzie się już w niedzielę, dnia 10 bm. z mistrzem okręgu poznańskiego WKS Poznań w Bydgoszczy na kortach BKS.

Zawody te, które rozpoczynają się o godzinie 9,30, zapowiadają się wielce atrakcyjnie, gdyż zjeżdżają czułowate rakiety Poznania.

Po ewentl. zwycięstwie niedzielnym spotykają się nasi zawodnicy z mistrzem okręgu łódzkiego.

PIERWSZY DZIEŃ PIĘCIOBOJU NOWOCZESNEGO POLSKA — WĘGRY — SZWECJA.

Budapeszt. We wtorek rozpoczął się w Budapeszcie trójmecz w pięcioboju nowoczesnym Polska — Węgry — Szwecja. Pierwszego dnia odbyła się jazda konna na dystansie 4,250 m. Na trasie ustawiono 19 przeszkód.

Pierwsze miejsce zajął Węgier Orban w czasie 7 min. 55 sek. Pierwszy z Polaków Kochański zajął czwarte miejsce w czasie 9:13. Następny z Polaków Burbo sklasyfikował się na 10-tym miejscu, osiągając czas 10:47,4. Ostatni z Polaków Batog znalazł się na 13-tym miejscu z czasem 13:06,6.

Z pozostałych polskich zawodników Mielniczek został zdyskwalifikowany za ominięcie dwóch przeszkód, a Blaszk musiał się wycofać wskutek wypadku. Polak upadł na jednej z przeszkód, ale na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń.

O WEJŚCIE DO LIGI.

W niedzielę nadchodząca rozegrane zostaną w kraju następujące mecze piłkarskie o wejście do Ligi:

- W Dąbrowie: RKS Zagłębie — Legia (Warszawa);
w Krakowie: mistrz Krakowa (Chelmek lub Garbarnia) — Rewera;
w Brzeszczu n. B.: Pogon brzeska — WKS (Grodno);
w Świętochłowicach: Śląsk — Legia poznańska;
we Lwowie: Czarni — Dąb;
w Łodzi: Union Touring — Unia lubelska;
w Łucku: PKS (Łuck) — Makabi (Wilno).

WARTA I GWIAZDA WALCZA W BYDGOSZCZY O MISTRZOSTWO POLSKI JUNIORÓW.

W niedzielę 10 bm. na stadionie miejskim rozegrany zostanie sensacyjny mecz o mistrzostwo Polski juniorów między mistrzem okręgu poznańskiego KS Warta, a mistrzem Pomorza OPN Gwiazda. Początek tego ciekawego spotkania o godz. 16. Jako przedmecz spotkanie towarzyskie seniorów. Mecze powyższe będą nielada sensacją dla miłośników piłki nożnej, którzy będą mieli możność zobaczenia najlepszych juniorów ligowej Warty oraz mistrza Pomorza, jak również pełen wesolych momentów mecz seniorów.

PO DRAMATYCZNYM MECZU. S. G. HANNOVER 96 MISTRZEM NIEMIEC.

Berlin (PAT). Na stadionie olimpijskim w Berlinie w obecności 100 tys. widzów rozegrano mecze piłkarskie o pierwsze i trzecie miejsce w mistrzostwach Niemiec.

W meczu o trzecie miejsce Fortuna z Düsseldorf pokonała drużynę Hamburger S. V. 4:2.

Powtórzone, wskutek remisowego wyniku poprzedniej niedzieli, mecz o tytuł mistrzowski, znów zakończył się wynikiem remisowym w przepisowym czasie 3:3. Po przedłużeniu padła zwycięska bramka, którą zdobyli gracze Hannover 96, bijąc dzięki temu dotychczasowego mistrza Schalke 04 w stosunku 4:3.

ZGON NAJWYBITNIEJSZEJ TENISISTKI ŚWIATA.

Paryż, 5. 7. Wczoraj, w poniedziałek, o godz. 7 rano zmarła w Paryżu na zanik czerwonych ciałek krwi najwybitniejsza tenisistka świata, Francuzka Zuzanna Lenglen.

„TOUR DE FRANCE“ ROZPOCZĘTY.

Paryż. We wtorek rozpoczął się w Paryżu największy i najświetniejszy wyścig kolarski świata „Tour de France“. Pierwszy etap prowadził z Paryża do Caen na dystansie 214 km. Etap ten rozegrany został w fatalnych warunkach atmosferycznych przy padającym bez przerwy ulewającym deszczu. Pierwsze miejsce zajął niespodziewanie Niemiec Oberbeck w czasie 6:38:25 sek. Niemiec na 1000 m przed metą zainicjował ucieczkę, która mu się powiodła. 2) Bini (Włochy) w czasie 6:38:35. 3) Middelkamp (Holandia), 4) Kint (Belgia).

SZWECJA — FINLANDIA 4:2.

W Helsingforsie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłki nożnej Szwecja — Finlandia, zakończony zwycięstwem Szwecji 4:2. Do przerwy prowadzili Finnowie 2:1.

PREZES PZHT USTĄPIŁ.

Poznań. Z dniem pierwszego lipca ustąpił na skutek przeniesienia służbowego długoletni prezes Polskiego Związku Hokeja na Trawie kpt. mgr Tadeusz Baczyński, który w czasie trzyletniego urzędowania wykazał dużo energii i inicjatywy około podniesienia sportu hokejowego w Polsce. Stąd też ustąpienie jego stanowi dla związku niepowetowaną stratę. (hb).

na folii RADIOWEJ Czwartek, 7 lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI. 6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,20: Muzyka (płyty). 6,45: Gimnastyka. 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Koncert poranny w wyk. orkiestry mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Dionizego Dobkiewicza (z Wilna). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,15: „Moje wakacje” — powieść Staroego Doktora dla dzieci. 15,30: Muzyka lekka (płyty). 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Koncert w wyk. orkiestry rozrywk. pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi). 16,45: Kultura na wycieczkach zbiorowych pog. wygl. Józefa Lis-Błońska. 17,00: Muzyka taneczna (płyty). W przerwie: Program na jutro. 18,00: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18,10: Recital śpiewaczy Michała Zachejdy-Sumickiego. 18,30: Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Powodzenie” — premiera słuchowiska Pii Górskiej. 19,00: Laureat Państwowego Konserwatorium Warszawskiego przed mikrofonem: Lech Miklaszewski (fort.) wykona: Ludwik van Beethoven. 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: „Echa przeszłości” — koncert rozrywkowy (ze Lwowa). 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Pogadanka aktualna. 21,00: Audycja dla wsi: „Czy pamiętamy o kompostach?” — pogadanka Fortunata Starzyńskiego. 21,10: „Tanechniką krokiem — od Tokaju do Balatonu” — audycja muzyczno-słowna w opracowaniu Stanisława Roya (z Poznania). 21,50: Wiadomości sportowe. 22,00: Robert

Walki zapasnicze w Resursie

Szymkowski — Zehe walczą dziś o palme pierwszeństwa.

Wczorajsza ulewa sprawiła przykry zawód wszystkim miłośnikom sportu zapasniczego. W ciągu dnia napływały masy publiczności do kasy ogrodu zaopatrując się wcześniej w bilety wstępu. Przed godziną 20-tą ogród był wypełniony publicznością do ostatniego miejsca. Szczególnie „pieć piękna” doznała rozczarowania, gdyż panie licząc na piękną pogodę przybyły bez parasolek i musiały wracać przedko do domów. Wobec ulewy jednak walki się nie odbyły i zostały odłożone na dzień dzisiejszy. Ponieważ obecnie turniej jest już w fazie finałowych, decydujących walk, od dziś walki odbywać się będą bez względu na pogodę na sali. Sala została specjalnie przygotowana i jeśli pogoda spłata nam niespodziankę możemy dziś spokojnie już śledzić przebieg walk w sali Resursy Kupieckiej. W razie natomiast pogody jak zwykle walki odbędą się w ogrodzie.

Dziś walczą: Decydująca aż do rezultatu dwóch olbrzymów ZEHE — SZYMKOWSKI, decyd. Szczerbiński — Willing, Zeisig — Nilsen, Petrowicz — Skrocki, Garkowienko — Leuschke.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.

Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. na przystani BTW. Bardzo ważne sprawy. Regaty. Przybycie konieczne.

KRONIKA TOWARZYSTWA

Środa, dnia 6 lipca br.

godz. 19,00 Towarzystwo Obywateli i Młodzieńców Jachcic. Zebranie plenarne odbędzie się w lokalu p. Orczykowski. Wykład kierownika szkoły p. Momota. O liczny udział prosi zarząd.

godz. 20,00 Związek Zawod. Prac. Umysł. w Handlu i Przemysle. Zebranie plenarne w sekretariacie. Ważne sprawy. Upraszają się o przybycie pp. kolegów z branży blawatnej — posady kierownicze wolne.

godz. 20,00 Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi przy ul. Zygmunta Augusta 18 oraz sprawa wycieczki krajoznawczej autobusami w dniu 17 bm.

godz. 20,00 Klub Fryzjerek i Manicurzystek. Zebranie plenarne w lokalu p. Mellerowej Pl. Piastowski.

Powst. i Woj. Płacówka i Macierz. 6 bm. zakończenie strzelania, połączone z rozdaniem nagród.

Czwartek, dnia 7 lipca br.

godz. 18,00 Powiatowe Koło Zw. Inw. Woj. R. P. Zebranie plenarne odbędzie się w sali restauracji „Pod Lwem”. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej.

godz. 19,30 Zarząd Koła Absolwentów Publ. Szkoły Dokształcającej Zaw. Nr 1 uprasza wszystkich absolwentów tejże szkoły o przybycie na zebranie do szkoły przy ul. Konarskiego 2, I ptr. Ważne sprawy.

godz. 20,30 Tow. Pomocników Fryzjerskich. Zebranie plenarne w lokalu p. Mellerowej Pl. Piastowski. Bardzo ważne sprawy.

Zw. Powst. Wlkp. Koło Prac. Kolej. Z powodu urlopów zebranie plenarne przypadające w czwartek 7 bm. nie odbędzie się. Urzędowanie w sekretariacie przesunięto z środy na czwartek od godz. 17—18 ej.

Chór Farny. Wycieczka do Koronowa odbędzie się w niedzielę 10 bm. Wyjazd o godz. 8,10 Kol. Powiatowa. Koszta podróży 1,10 zł oraz zgłoszenia przyjmuje się do czwartku na lekcji.

Stronictwo Pracy

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 19,45 w lokalu „Pod Lwem”, ul. Marszałka Focha 7. Referat wygłosi p. red. Nowakowski Upraszają się członków i sympatyków o liczny udział. Zarząd.

KOŁO BIELAWY. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 19-ej w lokalu p. Kocerki (Rzeźnia Miejska) przy ulicy Jagiellońskiej. Referaty wygłoszą wiceprezes rady wojewódzkiej p. radca Góralewski i kpt. Godny. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Z ruczu Ch. Z. Z.

Chrz. Związek Metalowców. Zebranie zarządu, mężów zaufania i wydziałów robotniczych odbędzie się w czwartek 7 m. o godz. 19 w sekretariacie okręgow. Ch. Z. Z. ul. Dworcowa 5. Obecność wymienionych bezwzględnie konieczna.

Sprawy sokole

Sokół V O. P. N. Dziś zebranie kierownictwa w lokalu p. Dzierżyńskiego o godz. 19-ej. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet pożądany.

Sokół IV. W czwartek 7 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w lokalu Rzeźni Miejskiej zebranie plenarne.

**Wycieczka rolników z powiatu pułtuskiego.** W dniu wczorajszym zawiązała do Bydgoszczy wycieczka rolników i działaczy na terenie Kółek Rolniczych, jak i nauczycieli z powiatu pułtuskiego — w liczbie 40 osób. Wycieczka opiekowało się Towarzystwo Krajoznawcze i Liceum Rolnicze. Autobusem i samochodem przydzielonym przez zarząd miejski, goście zwiedzali różne obiekty miejskie, jak nowy szpital, stację pomp, muzeum miejskie i zabytki historyczne. Po zwiedzeniu miast wycieczka udała się w dalszą drogę, celem zapoznania się z szeregiem innych miast na Pomorzu, jak i kulturą rolną. Z Bydgoszczy wynieśli goście jak najlepsze wrażenie, zadowoleni z serdecznego przyjęcia.

**Bójka w parku rozrywkowym.**

W lesie przy piątym śluźce, gdzie istnieje mały park rozrywkowy, doszło wczoraj do ostrego zatargu i walki między konkurentami. Właścicielką lotnej strzelnicy jest tam Maria Tajkowska (ul. Król. Jadwigi 5) a groźnym jej konkurentem Jan Cukierkowski, który jako dobry krzykacz potrafi sobie więcej przyciągać klientów. Na tym tle doszło wczoraj między konkurentami do ostrej wymiany słów, które zakończyły się bójką. Krewki Cukierkowski wiatrowką rzucił się na Tajkowską, zadając jej kilka lekkich na szczęście ran w rękę i głowę tak, że musiano zawezwać karetkę Pogotowia Ratunkowego, które odwoziło kobietę do Szpitala Miejskiego. Epilog tej niemiłej walki konkurencyjnej rozegra się później w sądzie.

**Śmierć pod kołami pociągu.**

**Inowrocław.** (Tel. wł.). Pod mostem pańskim wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą młode życie. Mianowicie pełniący służbę strażnika ochrony PKP 25-letni **Paweł Stachowiak** przebiegając przez tor nie zauważył nadjeżdżającej lokomotywy, pędzącej niespodziewanie od strony dworca i nie zdążył już usunąć się. Stachowiak poniósł śmierć na miejscu. Tragicznie zmarły pracował dopiero od pół roku i odznaczał się wielką sumiennością. Zwłoki złożono w kostnicy szpitala powiatowego.

**Katastrofa samochodowa pod Strzelnem.**

**Strzelno, 6. 7. (mk)** W ub. poniedziałek w godzinach przedpołudniowych miała miejsce poważna katastrofa samochodowa na szosie Strzelno-Mogilno, pod wsią Jezioriki. Z Kościana do Torunia materiał budowlany do budowy baraków wiozł samochód ciężarowy z przyczepką f-y „Drzewo-Kościan”. Wskutek przeładowania samochodu i ostrego tempa na zakręcie szosy, samochód wywrócił się do góry kołami i wpadł do rowu. Znajdujące się w samochodzie 4 pasażerowie wraz z szoferem doznali poważnych okaleczeń i umieszczeni zostali w szpitalu pow. w Strzelnie. Stan ich na szczęście nie jest groźny, natomiast samochód został strzaskany, a transportowany materiał zniszczony.

**Jaki zysk dał ostatni koncert Kiepury?**

**Poznań, 6. 7.** Po ostatecznych obliczeniach ustalono, że dochód z sobotniego koncertu Kiepury wynosi 9.468,80 zł z czego 1.000 zł wpłynęło za transmisję radiową. Z tego należy jednak odliczyć koszty urządzenia koncertu, które wynoszą około 3.700 zł. Na cele więc Bratniej Pomocy Studentów U. P. i na dzieci bezrobotnych przypadnie 5.800 zł, którą to kwotę w dwóch równych częściach przekazano na właściwe ręce.

**W sprawie sprzedaży esencji octowej na wagę.**

Zgodnie z Rozp. Ministra Skarbu z dnia 30. 9. 37 r. (Dz. U. Nr 79 z 19/11. 37 r.) § 292 ust. 2 w przypadku ujawnienia w sprzedaży esencji octowej lub octu z esencji octowej w naczyniu z naruszoną lub zdjętymi zamknięciami za moc tej esencji lub octu odpowiada sprzedawca.

Kupiec więc ma prawo: zdjąć pieczęcie z oryginalnego balonu esencji octowej i sprzedawać ją, nalewając do swoich własnych butelek albo do butelek klienta i odpowiada jedynie wówczas, jeżeli przy sprzedaży luzem zostanie stwierdzona przez władze niższa procentowość esencji octowej niż 80% lub octu z esencji octowej — niż 3,5%, 6% lub 10,0% pg. oznaczenia na etykiecie i jeżeli będzie stwierdzony fakt braku wagi.

Zgodnie natomiast z § 291-a ust. 2 rozcieńczanie w sprzedaży esencji octowej i octu z esencji octowej poza rozlewnią jest niedozwolone.

**Jako podstawa twarych konserw**

**D-ra Oetkera środek konserwujący**

(Acid. lactic. puriss.)

Wartość 2 1/2 gr.

**OETKER**

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarskich. Cena obniżona 30 groszy 12620

**POLECENIA**

**Belki**  
kantówki oraz szalówki w każdych ilościach dostarcza na budowy Tark Mariański, Toruńska 95, Tel. 37-92. Specjalność: Suche deski podłogowe i listwy. (4924)

**Dywany**  
chodniki, wyroby Kokosowe, ceraty, materiały meblowe, tania. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuitka 22, tel. 1301. (5769)

**Od 1-go złotego reperuje Maszyny do szycia**  
wszelkich systemów były starszy mechanik Comp. Singer, przychodzi w dom. (12642)

**Bydgoszcz**  
**A. Antoniewicz** Cieszkowskiego 8-8.

**SPRZEDAŻ**

**Restauracja**  
bardzo dobrze prosperująca, dobrym punkcie Gdyni, z powodu choroby sprzedam za 3.000. Oferty Dziennik Bydgoski **Gdynia** „Restauracja”. (12594)

**Z powodu** 7350 wyjazdu tania sprzedam wilkę 6 pokojową wygodną, budynkiem gospodarczym, duży ogród owocowy. Wskaże Dziennik.

**Młockarnię** 7347 szeroka na parę koni sprzedam, stan dobry. **Nahs, Pałac p. Fordon.**

**Sprzedam** wózek dziecięcy. **Śląska 29, m. 6.** 12573

**Dom** 7355 nowy z ogródkiem sprzedam. **Wejherowska 9.**

**Sprzedam** nowy, dwumieszkaniowy dom z ogrodem. Adres w Dzienniku. 12634

**Realność** z ogrodem i placem budowlanym z powodu choroby na sprzedaż. **Gdańska 102, m. 1.** 7310

**Owocarnię** z mieszkaniem sprzedam. Adres Dziennik. (12653)

**Dobermana** 3 miesięczny sprzedam, **Toruńska 118.** (6360)

**Koks** 12679 benzol, smołę destylowaną, karbolinum oraz pak (lepnik) sprzedaje w wagonach i detalicznych dostawach po cenach przystępnych **Gazownia Miejska w Bydgoszczy.**

**Dom** 12660 I piętro i plac sprzedam. **Nakielska 29, m. 2.**

**Limuzyna** gotowa do wyjazdu, bardzo dobrym stanie okazuje się za 600 zł. Oferty filia Dziennika „Rejestrowana”. 7386

**Plac** budowlany blisko Zbożowego Rynku, 180 m<sup>2</sup>. **Chwytywo 5-8.** 12650

**Rower** sprzedam. **Podwale 15, Wulkanizacja.** 12652

**Wóz** calowy sprzedam. **Grunwaldzka 217.** (12655)

**Rowery** nowe okazują. **Sniadeckich 41, m. 5.** 12659

**Dom** 3 piętr. składami centrum dochód 19000, cena 130 000 zł, dużo innych na korzystnych warunkach sprzedam **Fajtanowski, Zduny 10.** 7386

**Restauracja** centrum sprzedam z powodu wyjazdu, cena 2000 zł. Oferty filia Dziennika „Restauracja”. 7389

**Wózek** dziecięcy sprzedam. **Artura Grottingera 9-9.** 7387

**Sprzedam** (7395) wózek dziecięcy, lisa tania, **Hetmańska 28-2.**

**Wózek** dziecięcy sprzedam, **Chocimska 24-6.** 6361

**Oberża** kolonialna, dom piętrowy wpłata 3.000, **Sokołowski, Sniadeckich 52.** (7370)

**Dom** piętrowy z ogrodem na Bielańskich sprzedam. Cena podług umowy. **Zgłosz. Kościuszki 41, m. 2.** (7368)

**Dom** korzystnie na sprzedaż, **Jezuicka 18.** (7358)

**Dachówki** 10.000 sztuk, karpówka, format gotycki, glazura brązowa i gąsior, używane, okazują na sprzedaż. Informacje i zgłoszenia **Strahl, Grudziądz, Szkolna 4/6, m. 1.** 12679

**Dwupiętrowy** dom, dochód 3400, cena 19000, wpłata 14000 (7371)

**Piętrowy** dochodowy, skład, wpłata 9000.

**Nowobudowane** ogród, wpłata 2000, poleca **Sokołowski, Sniadeckich 52.**

**Stara** garderobę męską zamieniam na bielskie materiały ubraniowe. **Utschifski, telefon 17-09.** (7314)

**Emaliowy** kocioł o pojem. 40 ltr. w dobrym stanie kupię. Oferty pod „S. 500” filia Dziennik. Bydg. 7346

**Kupujemy** 11680 każdej ilości **maliny, agrest.** Fabryka Cukrów i Czekolady **Bracia Tysler, Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 9.**

**Chrześcijański pensjonat w Krynicy KRAKOWIANKA**

w samym centrum zdrojowiska, obok kościoła i Nowych Łazienek.

**Doskonała kuchnia** domowa, na masle, na żądanie dietetyczna - Ceny umiarkowane

12631 Zarząd: **Jrena Zbierschowska.**

**Motor** dobrze utrzymany spaliny do 6 PS. oraz pompę wiorową kupimy. Oferty pod „Motor”. (12656)

**POSADY WOLNE**

**Dziewczyna** (7353) potrzebna. **Pomorska 3-3.**

**Potrzebna** kucharka - gospodyni do majątku znająca się na hodowli drobiu od zaraz lub 1 sierpnia. Zgłoszenia majątność **Rudniki, p-ta Pęczniewo.** (12267)

**Agenci-sprzedawcy** na artykuł cukierniczy. „Nowosć”, **ul. Wileńska 9, m. 10.** 12643

**Fotoperator** lekarz, siła pierwszorzędna, zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw, **Tezew, Foto-ekspres. 12667**

**Fryzjerka** dobra siła ondulacji żelazkowej i manikure 18 bm. **Kamiński, Gdynia, Świętojańska 46.** 12673

**Uczeń** piekarski z dobrej rodziny potrzebny. Oferty „L. G.” 12662

**Stużąca** z dobrym gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia w biurze, **Pomorska 36.** 12635

**Potrzebna** młoda wykształcona jako początkująca kasjerka. **Ciemna 28.** 12637

**Na sezon letni**

**Łóżka polowe**

**Hamaki**

**Leżaki**

9128 poleca

**A. Hensel**

właśc. **Sierpiński i Kasprzak**

**Bydgoszcz**

**Dworcowa 4, tel. 3193**

Przyjm. asygnaty „Kredyt”

**Młody** 12631 fryzjer z utrzymaniem potrzebny. **Kujawska 26.**

**Kowal** z kuciem koni, samodzielnie pracą potrzebny. **Grunwaldzka 217.** (12654)

**Potrzebna** od 15 lipca biegła ekspedientka branży rzeźniczej. **Franciszek Benedyckiński, Inowrocław, Królowej Jadwigi 9.** (12671)

**Podróżujący** na obowiązek, kaucja 2000 zł potrzebny. Oferty pod „Podróżujący” filia Dziennik. Bydg. **Bydgoszcz.** (7369)

**Uczeń** (12649) fryzjerski potrzebny zaraz. **Grunwaldzka 101.**

**Fryzjerka** lub fryzjer damsko męski, na stałe potrzebny zaraz. **Orla 6.** (12678)

**Młodsza** dziewczyna na wieś do prac domowych. Zgłosz. **Skład bielizny, Sniadeckich 18.** 7363

**Fryzjerka** dzielna potrzebna. **Wiśniewski, Chelmeza, Toruńska 1.** (12682)

**Ślusarz** samochodowy, który jest w stanie sam wykonywać wszystkie reparacje samochodowe jak i motocyklowe, zaraz poszukiwany. **Richard Gehrke, Chojnice, Centrala Samochodów.** (7352)

**Uczeń** może się zgłosić. **Stolarnia, Naruszczyca 2.** (12658)

**Uczeń** fryzjerski potrzebny. **Pie-rackiego 15.** 7372

**Stużąca** wioski potrzebna. **Pomorska 70-1.** 7364

**Krawcowa** 7365 potrzebna. **Dworcowa 25-4.**

**Stużąca** potrzebna. **Tepper, Po-znańska 10.** 12646

**Walizkarz** dobry fachowiec o zaraz potrzebny. Zgłoszenia „P.A.R.”, **Katowice, pod „Walizkarz”.** (12681)

**Kierownik** budowlany do Bydgoszczy z znajomością języka niemieckiego w piśmie i słowie, od zaraz poszukiwany. Of. do Dziennik. Bydg. **pod nr „1263”.** 12663

**Fryzjer** męski potrzebny. Adres **Dziennik.** 12574

**Dojarza** dzielnego, samotnego. poszukuje natychmiast **Rohde, Mozgowna, pow. Ost-tromecko.** (12558)

**Uczniwa** dziewczyna, kucharka, potrzebna. **Grunwaldzka 43, m. 1.** 12665

**Kucharz** kawaler, na wyjazd zaraz potrzebny, wynagrodzenie 100 zł z wyżywieniem i mieszkaniem. Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem, pod adresem: **Babiński, Toruń, Słowackiego 71, m. 6.** 12672

**Samodzielna** 7380 dziewczyna potrzebna. **Sulkiewicza, Sniadeckich 17.**

**Biuro** (7375) techniczne poszukuje ucznia handlowego w wieku od 18-20 lat. Oferty pisemne z podaniem referencji. **Al Mickiewicza 5.**

**Chłopiec** potrzebny. **Czarna Droga nr 1.** (12677)

**Woźnica** (12683) do piwa zaraz potrzebny. **A. Nowak, Sienkiewicza 33**

**Panienska** (12664) do pomocy w składzie spożywczym oraz do gospodarstwa domowego potrzebna. **Gdańska 91, m. 1.**

**Obciągaczka** i zawijaczki przyuczone potrzebne. **Fabryka cukrów, Garbary 17.** 7379

**Cukiernik** pierwszorzędny, samodzielny zaraz potrzebny. **Cukiernia Wett, Gdynia, Starowiejska 21.** 12674

**Stużąca** od zaraz z gotowaniem. **Zgł. „Pomorska 60, piekarnia.”** (7329)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Młody** biegły szuka posady od zaraz. Oferty do Dziennik. Bydg. pod „Inteligentny szofer”. 12651

**Szofer** kawaler poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia „Szofer” filia. 7357

**Osoba** inteligentna, która może zastąpić panią domu w każdym zakresie, w średnim wieku, zaufana, do starszego małżeństwa, względnie samotnej pani lub pana, z dobrymi rekomendacjami, przyjmie posadę. Oferty proszę pod „Stacha” do Dziennik. Bydgoskiego. (11812)

**LEKcje**

**Poszukuje** się wieszorowych lekcji języka angielskiego. **Pod „Z. K.” filia.** (7373)

**NAUKA**

**Stenografii** pisanie maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. **Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10.** (12644)

**DACH NAD GŁOWĄ**

**MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

**3 i 1 pokojowe:** kuchnia, **Sniadeckich 31/1.**

**3 pokojowe:** III ptr. **Podolska 1 u port.**

**4 i 5 pokojowe:** I ptr. odr. **Sienkiewicza 13.**

**Komfortowe** 3 pokojowe willowe do oddania. **Pomorska 36, biuro.** 12525

**3 pokoje** i kuchnia wolne. **Stroma 31-4.** 12633

**Dwa mieszkania** komfortowe do wynajęcia (willa osiedle za Podchorążówką), **ul. Sosnowa nr 9.** Wiadomość na miejscu. 12630

**2 pokoje** kuchnia. **Lubelska 2.** (12663)

**Pokój** kuchnia. **Warmińskiego 17-4.** 7374

**2 pokoje** (7366) bezdzietnym, **Saperów 81.**

**MIESZKANIA SZUKAJĄ**

**Bezdzietne** (12657) małżeństwo poszukuje 2 pokoje z kuchnią, w centrum, placę pół roku z górą. Oferty do Dziennika **Bydgoskiego pod „Pilne”.**

**Urządnik** poszukuje 3-2 pokojowe mieszkania. Oferty filia „Państwowy”. (7362)

**POKOJE WOLNE**

**Pokój** umebłowany. **Zamojskiego 10, m. 2.** 7348

**Komfortowy** Cieszkowskiego 1-3. 7383

**Pokój** utrzymaniem 2 osoby. **Zduny 13-3.** 7378

**Elegancki** (12614) umebłowany pokój od zaraz ewntl. z utrzymaniem. **Stary Rynek 20/7.**

**Próżny** **Gdańska 69-9.** 7344

**Próżny** **Świętojańska 21-8.** (7349)

**Umeblowany** od 15. 6. rb. **Libelta 10, m. 1.** 7345

**Ladny** (7354) pokój. **Warszawska 11-6.**

**RÓŻNE**

**Tapety** (10863) duży wybór. niskie ceny **J. Tyczyński, Gdańska nr 40.**

**Szlachetny tynek fasadowy „Terrana”** gdzie nie ma zastępstwa, dostarcza wprost przedsiębiorstwo „Terrana”, **Oborniki, telefon 43.** (11317)

**Zdumiewająco** przeprowadza **grafolog, Król. Jadwigi 13, II piętro.** 12645

**Roczną** dziewczynkę oddam za własne. Zgłoszenia **Dziennik Bydgoski, Grudziądz „Dziewczynka”.** 12670

**Stywny** astrolog-homeopata, przyjmuje każdego czasu. Tydzień podjękowania. **Chrobrego 10-1.** (7377)

**Wróżka** przeprowadza dobrze. **Henryka Dietza 2-3.** 7382

**Za** wszelkie długi mojej żony **Wandy Gierszewskiej z Majerowskich, nie odpowiadam. Gierszewski Władysław.** (7376)

**Oddam** na własne dziewczynkę 6 lat. Adres filia. (7281)

**POŻYCZKI**

**Dobra** lokata pieniędzy do 10 tysięcy zł na hipotekę na krótki czas. Oferty pod „M. K.” 12661

**ZGUBY**

**Zagubiona** legitymację urzędniczą unieważniam. **Wiktor Stróżyński.** 12636

**Zgubiono** 12641 dnia 5 lipca b. r. całą miesięczną pensję zł 170 od warsztatów kolej. do ul. Świeckiej. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. **Szczecińska 19, m. 16.**

**LETNISKA**

**Panna** wykształcona może spędzić wakacje na wsi, wolnie utrzymanie. Zgłoszenia życiorysem do **Dziennika pod „Wakacje”.** 12676



ś. p.

# Roman Starzyński

Naczelnny Dyrektor Polskiego Radia

b. oficer I Brygady Legionów, major dypl. W. P. w st. spocz., b. naczelnny dyrektor Polskiej Agencji Telegraficznej, b. dyrektor Gabinetu Ministra Poczt i Telegrafów, Kawaler Orderu Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości, Polonia Restituta, Złotego Krzyża Zasługi, Krzyża Walecznych i innych.

Zmarł dnia 5 lipca 1938 r.

Radiofonia polska traci w ś. p. Zmarłym niestrudzonego organizatora, który całe serce oddał umiłowanej idei.

Pamięć o nim i Jego pracy zachowa na zawsze

12647)

**Polskie Radio.**

## Drugi Wielki Dzień Wyścigów Konnych

Sopoty, dnia 10 lipca, godz. 14,30

17 nagród honorowych i 27,875 G. 8 biegów w tym 2 biegi dla oficerów i 1 dla pań. — Wielka nagroda Sopot. Nagroda Kasyna Sopotkiego.

Totalizator. Koncert **Danziger Reiterverein.**

**SÓL do NÓG**  
**„GEPIN” Z KOGUTKIEM**

usuwa ból, plecenie, obrzmienie nóg, zmęczenie odciśki które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet pozostającym. Przepis użycia na opakowaniu.

## ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

ważny od 15-go maja 1938 r.

na liniach: 1) BYDGOSZCZ — NAKŁO — WYRZYSK — ŁOBZENICA

6,05	7,00	9,50	12,45	16,45	18,45	Bydgoszcz	8,45	8,55	12,05	15,25	18,10	20,40
6,40	7,45	10,35	13,25	17,25	19,25	Siecin	3,05	8,15	11,25	14,45	17,30	20,00
6,55	7,55	10,45	13,40	17,40	19,40	Nakło	7,50	8,00	11,10	14,30	17,15	19,45
—	8,00	10,50	13,50	—	19,45	Nakło	—	7,50	11,05	14,20	17,10	—
—	8,55	11,40	14,40	—	20,35	Wyrzyk	—	7,00	10,15	13,30	16,20	—
—	9,10	—	14,50	—	20,45	Wyrzyk	—	6,55	10,10	—	16,15	—
—	9,35	—	15,20	—	21,10	Łobzenica	—	6,30	9,45	—	15,45	—

Uwagi: P — kursuje w dni powszednie na odcinku Bydgoszcz — Nakło.  
Py — kursuje we wtorki i piątki na odcinku Nakło — Wyrzyk.  
Pz — kursuje w dni powszednie na odcinku Wyrzyk — Łobzenica.

2) BYDGOSZCZ — ŚWIECIE — GRUDZIĄDZ

—	7,30	13,00	17,00	19,15	Bydgoszcz	9,00	12,40	18,20	21,00
—	8,00	13,30	17,30	19,45	Borówno	8,30	12,15	17,50	20,30
—	8,10	13,40	17,40	19,55	Trzelewiec	8,20	12,00	17,40	20,20
—	8,45	14,15	—	20,25	Gruczno	7,45	11,25	17,05	—
—	—	—	18,00	—	Luszkowo	—	—	—	20,00
—	9,05	14,40	18,25	20,50	Świecie	7,15	11,00	16,40	19,30
7,20	9,10	14,45	18,30	—	Świecie	7,10	10,55	16,35	19,25
8,20	10,00	15,40	19,30	—	Grudziądz	6,15	10,00	15,40	18,30

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe  
**AUTOKOMUNIKACJA Sp. z o. o.**  
Bydgoszcz, Sietanka 2 — Tel. 21-00

224(09)

**Licytacja.**  
W piątek, dnia 8 bm. godz. 11, sprzedawane będą w tut. Ekspedycji Towarowej: Naczynia, wyroby wódczane, wino, szproty sery, musztarda, części rowerowe, żelazo i stal, deszczółki, biczyńska, mydło, szpagat, osetki, szczotki, papier, listwy, worki próżne, wyroby tekturowe, meble i inne rzeczy. Ekspedycja Towarowa, Bydgoszcz. (12680)

## AKUMULATORY STACYJNE

Dostawa nowych — naprawa starych najkorzystniej

## ICG FABRYKA AKUMULATORÓW

inż. Czesław Gottschalk  
Poznań, pl. Wolności 11. Telefon 51-58.

**Tapety Linoleum Ceraty Dywany Dywaniki**

w wielkim wyborze korzystnie poleca (9570)

**ZB. WALIGÓRSKI**

Bydgoszcz ulica Gdańska 12 tel. 12-23.  
Poznań ulica Pocztowa 31  
Gdynia Świętojańska 10  
Przyjmuję asygnaty „Kredyt”.

Twoje zdjęcia fotogr. wykonuje

**Foto-Centrala**  
Bydgoszcz Marsz. Focha 8.

Pierwszorzędnej jakości wanny kotły tarki

do prania w wielkim wyborze po cenach korzystnych poleca (12658)

**Fr. Kaczmarek**  
Długa 64.

## Urząd Wojewódzki Pomorski Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych

podaje do publicznej wiadomości, że w maj. Państw. Słotno, pow. sępoleńskiego, stacja kol. i poczta Mrocza dnia 14 lipca 1938 r. o godzinie 12-tej odbędzie się **dobrowolna sprzedaż** w drodze licytacji inwentarzy żywych, martwych oraz zapasów ziemiopłodów, a mianowicie: 3 koni roboczych, 7 krów, 2 macior, inwentarza „martwego kompletnego oraz drobnych narzędzi gospodarczych i zapasów ziemiopłodów jak: słomy żytniej około 200 q, z mieszanki około 100 q, owsa 30 q, mieszanki 18 q.

Zbiórka reflektantów przy dworze w majątku państwowym Słotno.

Wymienione inwentarze i ruchomości można oglądać na miejscu po uprzednim zgłoszeniu się w administracji majątku.

Za Wojewodę: 12648  
(—) inż. P. Wiśniewski  
wz. Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych

## KONKURS.

W Zarządzie Miejskim w Świeciu wakje od zaraz posada

## technika drogowego

obeznanego z pracami betonowymi.

Zgłoszenia pisemne z dołączeniem życiorysu, świadectw uzdolnienia i praktyki zawodowej nadesłać do Zarządu Miejskiego w Świeciu, w terminie do 18. VII. br. Uposażenie według umowy.

12668) **Burmistrz (—) M. Słabecki.**

## Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

**Żniwiarki „DEERING”**  
najnowszy model, z dyszlem stalowym i stołem stalowym, z dużym stalowym rozdzielaczem zewnętrznym „Torpedo”, z trybami pracującymi w kąpielii oliwnej.

**Kosiarki „DEERING”**

z smarowaniem centralnym, z łożyskami kulkowymi na wale korbowym i przy głowicy targańca, z dyszlem stalowym.

**Wiązalki „DEERING” — Grabie konne „DEERING” Przetrzęsacze siana „DEERING”**

Kamienie toczakowe, wózki przednie — oraz wszelkie części zapasowe do maszyn żniwiarzy. (11451)

**Bracia RAMME, Bydgoszcz**  
ul. Grunwaldzka 24. Tel. 3076 i 3079.

## Repertuar kin bydgoskich:

**KRYSTAL:** „Szalona Claudette” z Anny Ondrą i H. Söhnkerem oraz nadprogram.

**MARYSIENKA:** „Za nawiasem życia” i „Sześćnaście latka”.

**APOLLO:** Dziś dwa filmy polskie: „Wierna rzeka” według powieści St. Żeromskiego i „Dwa dni w raj”.

**KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4: 2 szlagierowe filmy „Ewa” i „Kto ostatni całuje”. L. Haid, Petrowicz.

**BALTYK:** „Ostatnia noc skazańca” i „Strzelec z Bengali”.

**Słupy cementowe** we wszelkich rozm.  
**Dachówki cementowe**  
**Płyty chodnikowe** 30x30x5  
**Płyty chodnikowe** 25x25x5

oraz wszelkie rury kanalizacyjne i studzienne dostarcza punktualnie

**Fa E. Haw**  
**BYDGOSZCZ**  
ulica Toruńska nr 1.  
Tel. 3793 Tel. 3793

## DAWNIEJ A DZIS.



— Jaka jest różnica między czasami dawnymi a teraźniejszymi?  
— Dawniej nie było bezrobocia ani na lekarstwo, a teraz nie ma lekarstwa na bezrobocie...

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 208 713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.